



Po Wileńszczyźnie bliższej i dalszej

Olany na Mażulach stoją

„Dajcie tylko z Wilna znak, że już się zaczęło, to od razu przyjadę. Bo nie może być tak, żeby Litwini ścierpieli to panowanie Ruskich” — Ludwik Żygis jest gotowy bić się o Litwę choćby dziś, mimo że jest już po siedemdziesiątce. Można mu wierzyć: w 1973 roku rzucił wszystko w Polsce, gdzie mieszkał prawie 30 lat i wrócił na Litwę, jak tylko usłyszał, że w Kownie, na znak protestu przeciwko Moskwie, dokonano samospalenia Kalanta.

Poszedłby Ludwik i robiłby na Litwie porządek, tylko nie brałby broni palnej, bo nie ma do niej szacunku. Wziąłby szablę i szablą by wyganiał przefarbowanych na litewskość Ruskich, którzy wszystko tu opanowali. A machnąć by jeszcze potrafił, choć siły już trochę nie te, co w młodych latach. Ale tylko trochę, bo jeszcze kilkanaście lat temu dziwowali się ludzie w Olanach przez okna wyglądając: „Patrz, co się dzieje: drzewo drogą idzie!”. „To nie drzewo, to Żygis opał sobie z lasu niesie”.

Wieś na styku

Przed wojną granica polsko-litewska biegła pół kilometra za Olanami. Miejscowi często chodzili na tamtą stronę, kto z przepustką, kto nielegalnie. Ojciec Ludwika szmuglował krowy, nieźle na tym wychodził. Również dziś Olany to bodajże ostatnia na północ od Wilna parafia, gdzie większość nabożeństw w kościele odprawianych jest po polsku, bo tak sobie życzą wierni. Dalej msze są po litewsku. Kościół natomiast jest w swoim stylu unikalny i na Wileńszczyźnie



Na tle zgrzebnej dzisiejszej rzeczywistości, nie tylko olańskiej, galeria rzeźb Juliana Grydziuszki prezentuje się jak pełen piękna i dobroci świat bajki
Fot. Jan Sienkiewicz

jedyny. Rzec by można, żywcem przeniesiony został z okolic Zakopanego. Ściany, dach, układ bierwion — architektura czysto góralska. Fundament zaś to unikat pod innym względem: jako kamienie do podmurówki użyte tu zostały cmentarne nagrobki. Jest ich w fundamencie kilkadziesiąt, w tym kilkanaście licem obróconych na zewnątrz, z wyraźnymi, nie pozbijanymi napisami.

Budowę kościoła w miejscu cmentarnej kaplicy, którą nie rozbiierając przetoczono na inne miej-

sce, rozpoczęto w 1926 roku. Władze nie dały pod kościół ziemi, biskup więc zezwolił na budowę na cmentarzu. Ołtarz nie może stać na kościach, parafianie rękami przesiewali ziemię w tym miejscu, wybierając kosteczki zmarłych. Chyba jednak nie wszystkie wybrali, bo kiedy później ksiądz Glemp msze odprawiał, coś go od czasu do czasu przy ołtarzu nachodziło: „Boże, znów nadchodzi” — krzychał rękami w pustkę pokazując.

Większość zmarłych, którzy nawet po śmierci świadczą kościo-

łowi i ludziom posługę, dźwigając na swych płytach nagrobnych gmach świątyni, to Mażulowie. Ród to, jak widać, w tych okolicach od dawna osiadły i rozgałęziony mocno. Henryk Mażul, poeta i dziennikarz, po Olanach nas oprowadza. Inny Henryk Mażul, którego rodzina wyjechała do Polski z sąsiedniej wioski, w czasach „Solidarności” był osobistym ochroniarzem Lecha Wałęsy. Też był chłop nie ułomek, słabego na ochroniarza Wałęsa by nie brał.

(Dokończenie na str. 8)

Paksas będzie kandydował na lidera Partii LD

Kto zostanie "generałem"?

Rolandas Paksas, usunięty z urzędu prezydenta w drodze impeachmentu za rażące naruszenia Konstytucji i złamanie przysięgi, zamierza ubiegać się o stanowisko przewodniczącego Partii Liberalnych Demokratów na kongresie, na którym zostanie wybrane nowe kierownictwo PLD. Kongres odbędzie się w przyszłą sobotę.

„Nie ukrywam, że szykuję się do tego. Jeśli zaproponują mi, to myślę, że będę kandydował” — powiedział Paksas.

(Dokończenie na str. 2)



„Każdy żołnierz chce być generałem” — powiedział lider PLD Mazuronis, który wcześniej mówił, że jest gotowy ustąpić stanowisko przewodniczącego partii Paksasowi
Fot. ELTA

Wczoraj obradowała Rada samorządu rejonu wileńskiego Spożytkować zaoszczędzone

Wczorajsze posiedzenie Rady samorządu rejonu wileńskiego było znamiennym dla nowej mer rejonu Marii Reksć. Po raz pierwszy przewodniczyła obradom Rady i chociaż miała z tego powodu pewną treść, to jednak wyszła z niej obronną ręką. Z omawianych 44 zagadnień 42 zostały przyjęte przeważającą większością głosów, dwa odłożono do dalszego wyjaśnienia.

Na wstępie pani mer przedstawiła nowego radnego z ramienia AWPL, którym jest Edward Bogdanowicz, przewodniczący spółki rolnej „Bujwidze”. Rotacja w szere-

gach frakcji AWPL nastąpiła w związku z tym, że była mer Leokadia Poczykowska odeszła jako poseł na Sejm. Kierowniczką wydziału finansów samorządu Julija Dubietienė przedstawiła kwestię, dotyczącą przyznania 93 tys. Lt niewykorzystanych środków budżetowych na zakup przez poliklinikę rejonową urządzeń do protezowania zębów, dzięki czemu emeryci oraz inwalidzi będą mieli zapewnioną obsługę dentystyczną. Również pomyślano o tak ważnym zagadnieniu, jak założenie ośrodka czasowej opieki dla kobiet i dzieci, które doznały przemocy w rodzinie.

(Dokończenie na str. 2)

Już się
rozpoczęła
prenumerata
na rok

2005



W NUMERZE

Świat ————— 4

"Akt konsolidacji i pojednania"

Ukraińska Rada Najwyższa przyjęła wczoraj, a ustępujący prezydent Leonid Kuczma natychmiast podpisał, pakiet zmian ustawodawczych, umożliwiający uczciwą powtórkę II tury wyborów prezydenckich i ograniczający władzę przyszłego szefa państwa.

Szkolnictwo ————— 6-

Dokształcanie u przyjaciół

Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” w Lublinie w dniach 21-27 listopada br. zorganizowało kurs dla nauczycieli plastyki, muzyki i choreografii. Uczestnikami kursu byli nauczyciele polskich szkół i przedszkoli na Litwie.

Sport ————— 9

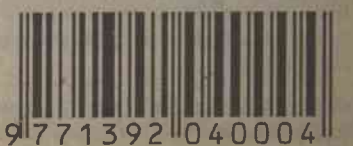
Dziwne spotkanie

Po serii czterech zwycięstw z rzędu w rozgrywkach koszykarskich o Puchar ULEB grupy C wileński klub „Lietuvos rytas” na wyjeździe po raz pierwszy musiał uznać się za pokonanego w spotkaniu z koszykarzami „Crvena Zvezda” Belgrad. Wicemistrz Litwy uległ Serbom z wynikiem 85:89.

Sentencja

W wolności najcenniejsza jest jej świadomość. Większe dzieła powstają z zapału niż ze strachu, a przecież zapał ma w sobie ducha świadomej wolności.

TADEUSZ KOTARBIŃSKI



Kalejdoskop aktualności

Nieformalne spotkania

Litwa podjęła przygotowania do przedsięwzięcia NATO na najwyższym szczeblu, które odbędą się w Wilnie wiosną roku przyszłego, mianowicie do nieformalnych spotkań ministrów spraw zagranicznych oraz ministrów obrony Sojuszu i Ukrainy.

Premier Algirdas Brazauskas powołał pod przewodnictwem kanclerza rządu Antanasa Zenonasa Kaminskasa grupę roboczą do organizowania tych spotkań. Jak głosi rozporządzenie premiera, nieformalne spotkanie ministrów SZ NATO odbędzie się w dniach 20-22 kwietnia roku przyszłego, natomiast spotkanie ministrów obrony NATO i Ukrainy planuje się na maj.

Bałtyckim College Obrony będzie kierował Litwin

Dzisiaj w estońskim mieście Tartu nastąpi uroczysta ceremonia przekazania obowiązku komendanta Bałtyckiego College Obrony (Baltdefcol) — kierownictwo college przejmą kraje bałtyckie.

Duńskiego oficera — generała brygady Michaela Clemmesena, który kierował tą uczelnią od chwili jej powstania, zastąpi dotychczasowy zastępca komendanta college generał brygady Algis Vaičeliūnas.

„Baltdefcol — to pierwszy projekt międzynarodowy, który przejmujemy od partnerów sojuszu, w tym przypadku od Danii” — powiedział wczoraj tymczasowy minister obrony kraju Linas Linkevičius.

Obniżka po raz drugi

W związku z obniżaniem cen produktów naftowych na rynku hurtowym, największe na Litwie sieci stacji paliwowych „LUKOil” i „Statoil” w tym tygodniu już po raz drugi obniżyły ceny paliw.

We wtorek i środę ceny detaliczne litra benzyny i dyzeli obniżyły się o 2 centy. „LUKOil” i „Statoil” obniżyły w poniedziałek ceny paliw o kilka centów za litr. Obecnie w stacjach paliwowych „LUKOil” w Wilnie litr najpopularniejszej benzyny marki 95 kosztuje 2,59-2,60 Lt, litr dyzeli — 2,57-2,58 Lt. W stołecznych stacjach paliwowych „Statoil” litr benzyny marki 95 sprzedawany jest po 2,63 Lt, litr dyzeli — po 2,61 Lt.

Taksofonami zajmą się spółki „Rubicon Group”

Dominujący na rynku stałej łączności „Lietuvos telekomas” na początku grudnia opiekę nad taksofonami przekazał spółkom grupy przedsiębiorstw „Rubicon Group”.

Od 1 grudnia o aparaty i kabiny taksofonów będą troszczyły się „Rubicon apskaitos sistemas”, natomiast prace remontowe oraz konserwację techniczną prowadzi spółka „Katra”. „Pragnąc swym klientom zapewnić jakościową usługę, będziemy dążyli, aby taksofon nie tylko działał dobrze, ale też był odpowiednio konserwowany” — zaznaczył w oświadczeniu prasowym zastępca dyrektora generalnego „Lietuvos telekomas” Romualdas Degutis. Zgodnie z podpisaną umową przedsiębiorstwa zarządzane przez „Rubicon Group” przejęły obsługę techniczną prawie 5,7 tys. działających na Litwie taksofonów. Do „Rubicon Group” należy ponad 20 przedsiębiorstw, których majątek przekracza 180 mln Lt, działają one w dziedzinach przemysłu, usług komunalnych, nieruchomości i biznesu rozrywkowego.

100. rocznica pierwszego litewskiego dziennika

Z okazji 100. rocznicy pierwszego litewskiego dziennika „Vilniaus žinios” w stołecznych trolejbusach będą się odbywały lekcje języka litewskiego, a na dziedzińcu Wileńskiego Domu Nauczyciela zapalono ognisko „śmiejki językowych”.

Z okazji jubileuszu „Vilniaus žinios” dziś w trolejbusach relacji nr 2 i 19 odbędzie się akcja „Mów poprawnie”, podczas której będą rozbrzmiewały nagrania języka litewskiego z funduszu Radia Litewskiego. Jeszcze jedna akcja poświęcona jubileuszowi „Vilniaus žinios” odbędzie się dziś na dziedzińcu Wileńskiego Domu Nauczyciela. Zostanie tu zapalone ognisko zebranych przez uczniów „śmiejki językowych”, zakomunikował Dom Nauczyciela.

BNS

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Biržynių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Irena Smilginis, Marian Paluszkievicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmorska — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeckie, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajązkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipiowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mazul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szafkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 212 30 40, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajązkowska

Wydawca VŠ „Vilniaus žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLON”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Rozczarowany partnerami z koalicji

"Nie dostrzegam i wątpię"

Zastępca przewodniczącego Partii Pracy Wiktor Muntian, skreślony z grona kandydatów ministra spraw wewnętrznych rządu koalicyjnego, jest rozczarowany poparciem partnerów z koalicji i sceptycznie ocenia możliwości zmian w państwie.

„Do realizowania tych celów i dążeń, które przewidzieliśmy, potrzebne są wspólne wysiłki partnerów koalicyjnych, ale ich nie dostrzegam, dlatego wątpię, czy można je będzie wcielić w życie” — powiedział wczoraj Muntian dziennikarzom.

„Wczoraj uświadomiłem sobie, że temu państwu nie są potrzebne zmiany” — zaznaczył on.

Na rządzącą koalicję składają się Partia Pracy, Litewska Partia Socjaldemokratyczna, Nowy Związek oraz



„Wczoraj uświadomiłem sobie, że temu państwu nie są potrzebne zmiany” — powiedział Wiktor Muntian dziennikarzom. Fot. ELTA

Związek Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji. Gdy prezydent Valdas

Wczoraj obradowała Rada samorządu rejonu wileńskiego

Spożytkować zaoszczędzone

(Dokończenie ze str. 1)

Planuje się założyć go w Kowalcukach. Na razie przyznano 33 tys. litów na przygotowanie projektu technicznego, aby samorządowa służba ochrony praw dziecka mogła wziąć udział w specjalnym konkursie Ministerstwa Ochrony Socjalnej i Pracy i uzyskać odgórne finansowanie na budowę tak niezbędnego rejonowi ośrodka.

Radni byli też zgodni co do tego, że należy przyznać 480 tys. Lt na renowację kotłowni w Skojdziskach, dzięki czemu polepszy się zaopatrzenie bloków mieszkalnych w ciepło.

Jeśli chodzi o racjonalne zużycie niewykorzystanych środków, to kierownik wydziału oświaty rejonu Jarosław Narkiewicz poinformował o zaoszczędzonych 2 156 000 Lt z koszyka szkolnego, które przeznaczy się na remonty sześciu szkół średnich, a także na dopłaty dla personelu technicznego. Natomiast z innych oszczędności po raz pierwszy bodaj zdecydowano przyznać jednorazowe premie gwiazdkowe absolutnie wszystkim dyrektorom i nauczycielom rejonu. Niech to będą 300-litowe lub mniejsze sumy, ucieszą one na pewno pedagogów.

Pierwszą szkołą średnią, której

dyrekcja i rada szkolna zdecydowały ubiegać się o zdobycie akredytacji na status gimnazjum, jest Niemenczyńska Szkoła Średnia Nr 1 (dyrektor Tadeusz Grygorowicz). Radni zaaprobowali tę decyzję. Jak poinformował Jarosław Narkiewicz, od lutego 2005 r. rozpocznie się trudny bieg przez płotki w drodze do przekształcenia szkoły w gimnazjum. Jeśli zostaną pokonane wszystkie trudności, to polska szkoła w Niemenczyźnie zostanie pierwszym w rejonie gimnazjum!

Skoro jesteśmy przy temacie szkolnictwa, warto nadmienić, że radni zatwierdzili na stanowisku dyrektora niedużej szkoły-przedszkoła w Rudowsi (niemenczyńska gmina wiejska) młodą pedagog Iwonę Lutkowską. Postanowiono też ogłosić konkurs na objęcie stanowiska dyrektora rejonowej szkoły sportowej w Niemenczyźnie.

Zostały też ogłoszone inne nominacje. Prerogatywą mera jest wyznaczenie dyrektora administracji. Jednak decyzję muszą też zatwierdzić radni. Maria Reksć na to stanowisko zaproponowała Stefana Świetlikowskiego. Warto nadmienić, że dyrektor administracji stoi na czele całej władzy wykonawczej w rejonie. Mer podkreśliła, że jej

Adamkus odmówił zatwierdzenia Muntiana na stanowisku ministra spraw wewnętrznych, frakcja Partii Pracy postanowiła we wtorek zgłosić go na pierwszego zastępcę przewodniczącego Sejmu. Formalnie początkowo Muntian powinien być zatwierdzony na zastępcę przewodniczącego Sejmu, a następnie przewodniczący Sejmu może zaproponować, aby mianować go na swego pierwszego zastępcę.

Wczoraj w południe Muntian powiedział dziennikarzom, że jeszcze nie wie, czy obejmie stanowisko zastępcy przewodniczącego Sejmu. Rozważa on również możliwość objęcia stanowiska przewodniczącego Komitetu Zarządzania Państwowego i Samorządów. Przed wybraniem do Sejmu Muntian był merem Kiejdan.

BNS

Paksas będzie kandydował na lidera Partii LD

Kto zostanie "generałem"?

(Dokończenie ze str. 1)

Na zwołanej wcześniej konferencji prasowej w Sejmie aktualny lider partii Valentinas Mazuronis powiedział, że nie wiedział o decyzji Paksasa oraz nie odrzucił możliwości, że sam będzie się ubiegał o stanowisko przewodniczącego.

„Rada partii wcześniej wezwała Paksasa, aby objął kierownictwo, ale dotychczas nie udzielił on oficjalnej odpowiedzi” — powiedział wczoraj Mazuronis.

Sam Mazuronis nie odrzucił możliwości kandydowania na przewodniczącego partii nawet w tym przypadku, gdyby Paksas wysunął swoją kandydaturę.

„Każdy żołnierz chce być generałem” — powiedział na konferencji prasowej w Sejmie lider PLD, który wcześniej mówił, że jest gotowy ustąpić stanowisko przewodniczącego partii Paksasowi, gdyby powrócił on do kierowania partią.

Miesiąc temu Paksas wznowił w partii swe członkostwo, które zawiesił na początku 2003 r., gdy został wybrany na prezydenta.

W kwietniu 2004 r. Sejm w drodze impeachmentu odwołał Paksasa z urzędu za złamanie przysięgi i rażące naruszenie Konstytucji. Jak wyjaśnił Sąd Konstytucyjny, Paksas nigdy nie będzie mógł zajmować stanowiska państwowego,

związanego ze składaniem przysięgi — ani pośła na Sejm lub członka rządu, ani prezydenta. Frakcja liberalnych demokratów, posiadająca 10 członków w 141-miejscowym Sejmie, dotychczas nie zdecydowała, czy ogłosi się jako opozycyjna.

„Jesteśmy gotowi przyjaźnić się ze wszystkimi, ale posiadamy własne zdanie. Jesteśmy gotowi być siłą konstruktywną” — powiedział na konferencji kierujący frakcją Mazuronis. Zaznaczył on, że frakcja wyrazi swe stanowisko wobec rządzącej większości po tym, gdy Sejmowi przedstawi się program rządu.

BNS

Wycieczka do Brukseli nosiła charakter nie tyle rozrywkowy, ile edukacyjny

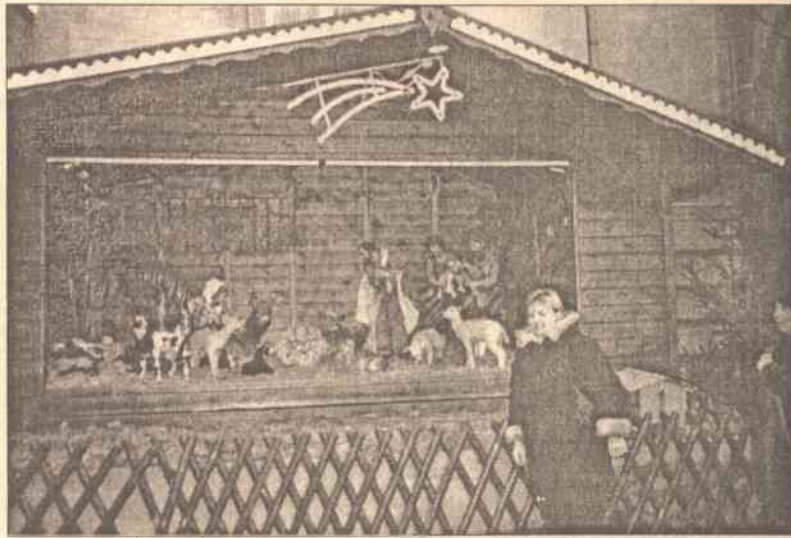
Zawdzięczając parlamentarzystom UE

Ostatnio ponad 30-osobowa grupa nauczycieli z całej Litwy wyruszyła z Wilna, aby poprzez Polskę i Niemcy dotrzeć do Brukseli — centrum Unii Europejskiej. W tej grupie była jedyną przedstawicielką rejonu wileńskiego. Organizatorami podróży był związek zawodowy placówek oświatowych Litwy oraz członek Parlamentu Europejskiego z ramienia Litwy — Justas Paleckis.

Zresztą była to pierwsza grupa osób, która została zaproszona przez przedstawiciela naszego państwa w Brukseli, aby z bliska zapoznać się z siedzibą Unii Europejskiej.

Ponieważ podróż przebiegała przez państwa leżące na zachód od Litwy, więc była to również okazja, aby po drodze zwiedzić Berlin, a w drodze powrotnej poznać zabytki historyczne Luksemburgu, Triery i Drezna.

Do Brukseli, stolicy Belgii, przybyliśmy przed południem. Po krótkim czasie przeznaczonym na zakwaterowanie udaliśmy się na starówkę miasta, która słynie z wielu zabytków historycznych okresu średniowiecza, takich jak ratusz gotycki z XV w., piękne kościoły, plac centralny miasta, na którym w sierpniu z kwiatów jest wykładany „żywy dywan”, a także ze słynnej figurki „siusiąjącego” chłopczyka



Miasta niemieckie od kilku tygodni żyją atmosferą świąteczną, którą zagaszcza uliczne akcenty, jak np. szopka w Trier

— symbolu miasta.

Następnego dnia w siedzibie parlamentu odbyło się spotkanie z Justasem Paleckisem, po czym zaproszono nas na wspólny obiad.

Podczas spotkania parlamentarzysta opowiedział nam o siedzibie Parlamentu Europejskiego, komisjach, które działają przy parlamencie, a także o znaczeniu dla Litwy wstąpienia do UE.

Z Brukseli udaliśmy się do Luksemburgu i Triery, miasta te zachwyciły nas bogactwem architektury, słynnymi zabytkami epoki romańskiej.

Ostatnim etapem podróży było miasto Drezno, w którym zwiedziliśmy słynną galerię sztuk pięknych, odbyliśmy spacer po starówce, oglądaliśmy plac Katarzyny II, ratusz Zwingla. Uroku tym miastom dodał nastrój świąteczny, który panował tam już od kilku tygodni. Podziwialiśmy piękne świąteczne dekoracje, upiększone ulice i place, które lśniły tysiącami żarzących się lamp i girland. Z bagażem pełnym wrażeń wróciliśmy zadowoleni i zachwyceni pięknem zwiedzonych miejsc. Wycieczka nosiła charakter nie tyle rozrywkowy, ile edukacyjny, bowiem każdy z nas dużo zobaczył i dowiedział się o siedzibie i pracy Parlamentu Europejskiego i na pewno zdobytą wiedzę podzieli się ze swoimi uczniami i kolegami z pracy. W ciągu całego pobytu, a trwał on 5 dni, opiekował się naszą grupą doradca członka Parlamentu Europejskiego Justasa Paleckisa — Jurgis Gustaitis. Mimo swego młodego wieku nasz przewodnik i opiekun był nadzwyczaj troskliwy, a jego energiczności mógłby pozazdrościć każdy. Jesteśmy ogromnie wdzięczni organizatorom i fundatorom tej wycieczki oraz fachowym kierowcom z firmy „Vilneida”, którzy mimo niezbyt sprzyjającej aury zadbali o szczęśliwą podróż.

Renata Zajczkowska
st. nauczycielka historii
Pogirskiej Szkoły Średniej
Fot. archiwum



W Brukseli grupa nauczycieli z Litwy zwiedziła siedzibę Parlamentu Europejskiego

W Sejmie zarejestrowano program rządu koalicyjnego

O euro bez terminów

Wczoraj w sekretariacie posiedzeń Sejmu zarejestrowano projekt programu rządu koalicyjnego. Premier Algirdas Brazauskas zamierza go dziś przedstawić parlamentowi.

W projekcie programu rządu mówi się, że koalicja „zagwarantuje ciągłość polityki zagranicznej”, będzie dążyła, aby Litwa pozostała „państwem posiadającym siłownię jądrową”, aby średnie płace w ciągu 4 lat wzrosły do 1800 Lt, bezrobocie nie przekraczało 8 proc., zapowiada się przyjęcie poprawek w sprawie bezpośrednich wyborów merów i starostów.

Jednakże w programie nie mówi się o terminach wprowadzenia euro, odnotowuje się tylko, że mają

one zależeć od wzrostu ekonomii i stabilności finansowej kraju.

Wcześniej przewodniczący Banku Litewskiego Reinoldijus Šarkinas oświadczył, że Litwa mogłaby wprowadzić euro w roku 2007.

Przedstawiciele Związku Liberalistów i Centrum, którzy zamierzają ogłosić się jako opozycja, wyrazili wczoraj obawy, że nowy rząd zamierza podnosić podatki, jednakże w programie mówi się tylko o „zwiększeniu liczby podatników” poprzez zmniejszenie gospodarki cieniowej. Projekt programu nie zawiera też zamiarów wprowadzenia podatków progresywnych.

Jednakże w programie przewidziano w roku 2006 podnieść wysokość nieopodatkowanych do-

chodów do 390 Lt i minimalne płace miesięczne do 600 Lt. W dziedzinie polityki bezpieczeństwa narodowego i zagranicznej przewidziano wspieranie demokratycznych reform w Rosji, na Ukrainie, w państwach Kaukazu Południowego, popieranie dążeń Białorusi do umacniania niepodległości tego kraju.

Program przewiduje „dwukrotne zmniejszenie liczby żołnierzy służby obywatelskiej”, wprowadzenie porozumienia partii parlamentarnych w sprawie polityki obronnej w latach 2005-2008.

W tym porozumieniu partie zobowiązały się do 2008 r. przeznaczyć na obronę co najmniej 2 proc. PKB.

BNS

Regulamin VI Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Polskiej Dzieci i Młodzieży Szkolnej

„Rudziszki-2005”

Gdzie słyszysz śpiew — tam wchodź,
Tam dobre serca mają.
Żli ludzie — wierzaj mi —
Ci nigdy nie śpiewają.
H. Heine

1. Festiwal jest imprezą otwartą dla wszystkich, którzy lubią śpiew i polską piosenkę.

Celem Festiwalu jest umożliwienie spotkania się szkolnej młodzieży śpiewającej z kraju i zagranicy oraz prezentacji ich twórczości artystycznej, a także wymiany doświadczeń w promocji śpiewu i polskiej piosenki. Festiwal ma służyć integracji środowisk młodzieżowych Litwy i Europy.

Organizatorem festiwalu jest Polska Macierz Szkolna oraz Rudziska Szkoła Średnia.

Adres organizatorów:

| | | |
|-------------------------------|------|---------------------------|
| Polska Macierz Szkolna | oraz | Włodzimierz Saszenko |
| ul. Naugarduko 76 | | — dyrektor Festiwalu |
| LT-2006 Wilno | | ul. Kriaušiu 4 B |
| tel. 8 52 33 32 25 | | LT-21174 Rudziszki |
| tel. kom. 8-69 81 93 65 | | tel. 8 528 5 77 32 |
| e-mail: macierzszkolna@one.lt | | tel. kom. +370 685 13732. |
| | | e-mail: mewa@takas.lt |

2. W festiwalu udział biorą dzieci śpiewające (soliści) wykonujące szeroko rozumianą muzykę rozrywkową.

3. Soliści prezentują się w czterech kategoriach wiekowych:

* 1 kategoria — dzieci do lat 11

* 2 kategoria — dzieci od 11 do 14 lat

* 3 kategoria — dzieci od 14 do 16 lat

* 4 kategoria — młodzież do lat 18

4. Kandydaci nadsyłają na adres organizatorów do dnia 21.02.2005 r. kasety z nagraniem dwóch wykonywanych przez siebie piosenek i szczegółowo wypełnione zgłoszenie według załączonego wzoru. Mile widziane są utwory autorskie i niepublikowane.

5. Wykonawców oceniać będzie jury powołane przez organizatorów.

6. Jury w swojej ocenie kierować się będzie następującymi kryteriami: walorami głosowymi, muzykalnością, doborem repertuaru, wykonaniem, osobowością sceniczną.

7. O zakwalifikowaniu, terminie i szczegółach festiwalu uczestnicy zostaną poinformowani do 19.03.2005 roku.

8. Organizatorzy zapewniają sprzęt nagłośnieniowy, instrument klawiszowy.

9. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do ewentualnej zmiany szczegółów regulaminu. Sprawy nie ujęte w regulaminie rozstrzyga dyrektor festiwalu w porozumieniu z organizatorami.

10. Organizatorzy zapewniają zwrot kosztów przejazdu (autobusem lub pociągiem) oraz posiłek dla uczestników z Litwy. Dla zagranicznych uczestników — posiłki i zakwaterowanie.

11. Uczestnicy festiwalu otrzymają dyplomy, upominki i nagrody ufundowane przez sponsorów i organizatorów.

Organizatorzy

Zapraszamy Cię na dni skupienia organizowane dla młodzieży męskiej pod hasłem „Iść za Chrystusem drogą powołania zakonnego”. Ten wyjątkowy czas może Ci pomóc rozeznać swoje powołanie oraz pozwoli dowiedzieć się o życiu zakonnym. W tym czasie będziesz miał możliwość porozmawiać nie tylko z franciszkanami, ale też z bazylianami oraz dominikanami.

Dni skupienia będą miały miejsce w klasztorze franciszkańskim w Miednikach od 10 do 12 grudnia br.

Tych, którzy są zainteresowani niniejszym spotkaniem, prosimy o zgłoszenie się telefonicznie lub listownie. OO. Franciszkanie

Adres: OO. Franciszkanie, Pirčiupių g. 3, Vilnius 02103, Tel. (8 5) 261 42 42

Z okazji Jubileuszu

Naszej Koleżance redakcyjnej
Danucie Piotrowicz



życzymy, aby każdy dzień przynosił
maksymalną dawkę pozytywnej energii, wszelkiej
pomyślności oraz wielu pomysłów twórczych!

Zespół redakcji „Kuriera Wileńskiego”

Polska

Penderecki —
nominantem

Kompozytor Krzysztof Penderecki oraz Chór i Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej z utworem „Pasja wg św. Łukasza” zostali nominowani do amerykańskiej nagrody muzycznej Grammy w kategorii najlepsza muzyka chóralna.

„Pamięć wg św. Łukasza” Penderecki skomponował w latach 60. na zamówienie niemieckiej stacji radiowej Westdeutscher Rundfunk z okazji 700-lecia katedry w Muenster, gdzie odbyła się premiera dzieła.

Urodziny damy piosenki

Irena Santor — jedna z najpopularniejszych polskich piosenkarek, laureatka wielu festiwali m.in. w Sopocie i Opolu, wykonawczyni takich przebojów jak „Embarras”, „Maleńki znak”, „Jak przygoda to tylko w Warszawie”, obchodzi dzisiaj 70. urodziny.

Przez wielu nazywana pierwszą damą polskiej piosenki, ma na swoim koncie ponad tysiąc piosenek. Wiele z nich śpiewała cała Polska.

Wyrok w sprawie Rywina

10 grudnia Sąd Apelacyjny w Warszawie ma ogłosić wyrok w procesie Lwa Rywina, skazanego w I instancji na dwa i pół roku więzienia za usiłowanie oszustwa na szkodę Agory. Wczoraj przed SA zarówno prokurator, jak i obrońcy wnieśli — choć z innych motywów — o zwrot sprawy do I instancji.

SA może utrzymać kwietniowy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie, zmienić go lub zwrócić sprawę I instancji. SA uprzedził już o możliwości zmiany kwalifikacji czynu Rywina na udzielenie pomocy przy płatnej protekcji (nie wyjaśniono, komu miałby udzielać pomocy).

Ekspremier w szpitalu

Były premier Tadeusz Mazowiecki został ranny w wypadku, do którego doszło wczoraj przed południem na rondzie Daszyńskiego w centrum Warszawy.

Mazowiecki oraz były marszałek Sejmu RP Wiesław Chrzanowski, który znajdował się w samochodzie ekspremiera, zostali przewiezieni do szpitala przy ul. Wołoskiej. Ich zdrowiu nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Okoliczności wypadku były wczoraj wyjaśniane. Wiadomo jedynie, że mercedes w którym jechał Mazowiecki zderzył się z fordem.

Nawiązanie do tradycji

Kaplica pod wezwaniem św. Barbary — patronki górników — znajdzie się w powstającym w Katowicach centrum miejskim, łączącym powierzchnie handlowe, rozrywkowe, biura, hotele i mieszkania.

Dla inwestora to nawiązanie do tradycji i znakomite dopełnienie powstającego na pogórnym terenie kompleksu, dla Kościoła — odpowiedź na duszpasterskie potrzeby.

Ukraina przyjmuje reformę konstytucji i zmiany w ordynacji

"Akt konsolidacji i pojednania"

Ukraińska Rada Najwyższa przyjęła wczoraj, a ustępujący prezydent Leonid Kuczma natychmiast podpisał, pakiet zmian ustawodawczych, umożliwiający uczciwą powtórkę II tury wyborów prezydenckich i ograniczający władzę przyszłego szefa państwa. Opozycja od wczoraj wieczór miała znieść blokady urzędów państwowych.

Za historyczną decyzją, która dotychczasowy system prezydencki zastępuje wprowadzanym stopniowo systemem parlamentarno-gabinetowym, opowiedziało się 402 posłów w 450-osobowym parlamencie. Prezydent Kuczma podpisał ustawy natychmiast w sali parlamentu. Sala przyjęła to owacjami.

Kuczma poinformował tuż przed głosowaniem, że przyjmie dymisję prokuratora generalnego Hennadija Wasyliwa oskarżanego przez opozycję o bezczynność wobec fałszerstw i manipulacji podczas drugiej tury wyborów 21 listopada.

Prezydent apelował też o poparcie dla zmian. "Ukraina w swojej najnowszej historii niejednokrotnie przeżywała kryzysy, ale zawsze wystarczało woli politycznej i rozsądku, żeby znaleźć jedyne słuszne rozwiązanie" — powiedział Kuczma, który po raz pierwszy od dłuższego czasu wystąpił na forum parlamentu.

"Wiele w ostatnich dniach mówiono, żeby na Ukrainie nie było (podziału na) zwycięzców i zwyciężonych. Chciałbym, żeby nie było też poniżania (oponentów)" — do-



Opozycja ukraińska od wczoraj miała zaprzestać blokady wszystkich urzędów i instytucji państwowych nie tylko w Kijowie, ale i w regionach. Fot. EPA-ELTA

dał Kuczma, od lata 1994 sprawujący urząd szefa ukraińskiego państwa.

Przewodniczący parlamentu Wołodymyr Lytwyn powiedział po głosowaniu, że na Ukrainie doszło do "aktu konsolidacji i pojednania", który sprzyja zachowaniu integralności państwa". Lytwyn uchodzi za jednego z architektów porozumienia między władzami i opozycją.

Dla opozycji największe znaczenie ma wprowadzenie zmian do ordynacji wyborczej, uniemożliwiających powtórzenie nadużyć sprzed dwóch i pół tygodnia. Poprawki w ordynacji mają ograniczyć możliwość głosowania poza lokalami wyborczymi, a także poza miejscem zamieszkania na podstawie zaświadczeń z komisji wyborczych.

Opozycja twierdzi, że w ten spo-

sób sfałszowano znaczną część głosów. Według niej, znowelizowanie ordynacji spowoduje, że zarządzona przez Sąd Najwyższy powtórka drugiej tury wyborów z udziałem premiera Wiktora Janukowycza i lidera opozycji Wiktora Juszczenki będzie uczciwa.

Głosować w domu będą mogli jedynie inwalidzi pierwszej grupy, którzy nie mogą poruszać się samodzielnie. Ustanowiono też nową górną granicę liczby wydawanych zaświadczeń pozwalających głosować poza miejscem zamieszkania. Dotychczas ta górna granica wynosiła 4 proc. od liczby wyborców, obecnie zmniejszono ją do 0,5 proc.

Władzom, a szczególnie Kuczmie, zależało z kolei, aby wybrany 26 grudnia prezydent Ukrainy został pozbawiony części pełnomocnictw

na rzecz rządu i parlamentu. Dotyczą one m.in. mianowania i odwoływania premiera, ministrów i szefów administracji regionalnych.

Zgodnie ze zmianami w konstytucji, które wejdą w życie najprawdopodobniej od 1 września 2005 roku, prezydent nie będzie mógł samodzielnie wносить kandydatury premiera do parlamentu. Będzie mogła to zrobić większość koalicyjna, jaka musi sformować się w Radzie. Tylko szefów tzw. resortów siłowych i dyplomacji oraz kandydaturę prezesa banku centralnego będzie mógł proponować sam prezydent — innych ministrów proponuje premier. Odwołanie wszystkich tych urzędników znajdzie się w gestii Rady Najwyższej. Parlament będzie też dawał zgodę na mianowanie bądź odwołanie prokuratora generalnego.

Prezydent będzie mógł rozwiązać parlament, jeśli w ciągu 60 dni po dymisji rządu nie zostanie sformowany nowy gabinet lub jeśli przez 30 dni sesji nie będą mogły rozpocząć się obrady parlamentu (na przykład z powodu braku quorum).

Ukraińska opozycja miała wczoraj wieczorem znieść blokady wszystkich urzędowych budynków. Jak zapowiadał lider Socjalistycznej Partii Ukrainy Ołeksandr Moroz, blokady rządowych gmachów w Kijowie zostaną zdjęte o godz. 19.00. Z kolei była wicepremier Julia Tymoszenko mówiła, że zostaną także zniesione blokady w innych częściach kraju.

Zabiegi o wejście do grona stałych członków RB ONZ

Kontrowersyjna idea

Sekretarz generalny ONZ Kofi Annan przyjął w Nowym Jorku ambasadorów czterech państw, zabiegających intensywnie o wejście do grona stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Jak podała wczoraj agencja Kyodo, dyplomaci z Japonii, Niemiec, Indii i Brazylii na spotkaniu z Annanem poparli wstępne propozycje zawarte w listopadowym raporcie specjalnej grupy ekspertów w sprawie zwiększenia liczby stałych członków

RB ONZ z obecnych pięciu do jedenastu.

Idea ta wywołuje jednak nadal wiele kontrowersji — w ubiegłym tygodniu Annan przyjął ambasadorów kilkunastu państw — w tym Włoch i Pakistanu — którzy wyrazili sprzeciw wobec przyznania stałego miejsca — z prawem weta — czterem wymienionym krajom.

Rada, najważniejszy organ ONZ, składa się obecnie z 15 członków — pięciu stałych, z prawem weta (USA,

Wielka Brytania, Francja, Rosja i Chiny) oraz dziesięciu niestałych, wybieranych na dwa lata. W nowym, proponowanym przez komisję ekspertów składzie liczyłaby 24 państwa, ale członkowie komisji nie mogli się zgodzić co do szczegółów i przedstawili dwa różne warianty powiększenia — nadal jednak prawo weta ograniczono tylko do pięciu obecnych państw-stałych członków.

Sekretarz generalny ONZ Kofi Annan ma czas do marca przyszłego

roku na rozpatrzenie raportu ekspertów — wtedy przedstawi swoje rekomendacje w sprawie reformy.

Zmiana składu Rady Bezpieczeństwa wymaga zmiany Karty Narodów Zjednoczonych, czyli „konstytucji ONZ”, tę zaś może zmienić tylko Zgromadzenie Ogólne NZ większością co najmniej dwóch trzecich głosów, w tym najbardziej bezpośrednio zainteresowanych pięciu stałych członków (ONZ liczy 191 państw członkowskich).

Proces Saddama po styczniowych wyborach

Nie zajmie dużo czasu

Proces obalonego dyktatora Iraku Saddama Husajna rozpocznie się po wyborach powszechnych zaplanowanych na 30 stycznia przyszłego roku — zapowiedział iracki minister transportu Luej Sultan al-Erris, podczas swego pobytu w USA.

„Nie zajmie to (proces) dużo czasu, ale rozpocznie się po wyborach styczniowych — powiedział al-Erris agencji France Presse na marginesie konferencji poświęconej sytuacji w Iraku. Sąd, przed którym stawi się były dyktator, będzie „niezależny” i „złożony z sędziów irackich” — zapewnił.

Wcześniej irackie władze twierdziły, że proces odbędzie się jeszcze przed końcem obecnego roku

lub, ewentualnie, przed styczniowymi wyborami.

Saddam Husajn został schwytany przez siły amerykańskie w grudniu 2003 roku. 1 lipca pojawił się na przesłuchaniu przed irackim sądem, który postawił mu wstępnie siedem zarzutów z paragrafu „zbrodni przeciwko ludzkości” (zagazowania Kurdów w Halabdy w północno-wschodnim Iraku w 1988 roku, krwawego stłumienia szyickiego powstania w 1991 roku, masowych egzekucji, wojny przeciwko Iranowi 1980-88, inwazji na Kuwejt w 1980 roku oraz egzekucji szyickich dygnitarzy religijnych w 1980 i 1999 roku). Miejsce jego przetrzymywania nie jest znane.

Lekarz potwierdził, że Juszczenko został zatruty

"Mieli konkretny cel"

Lekarze z austriackiej kliniki, którzy leczyli przywódcę ukraińskiej opozycji Wiktora Juszczenkę, oświadczyli że został on poddany działaniu trucizny, w okresie kampanii przed wyborami prezydenckimi, w celu pozbawienia go życia — poinformował wczoraj „The Times”.

„Jesteśmy obecnie pewni, że możemy ustalić która substancja spowodowała jego chorobę” — cytuje dziennik słowa dr Nikolaja Korpana, który nadzorował leczenie Juszczenki w klinice Rudolfinerhaus. „On (Juszczenko) został poddany działaniu tej substancji przez

ludzi, którzy mieli konkretny cel” — dodał Korpan. Zapytany czy celem tym było pozbawienie Juszczenki życia, odparł: „Tak, oczywiście”.

Zdaniem austriackiego lekarza, truciznę można było podać w jedzeniu, wodzie lub przy pomocy zastrzyku. Podkreślił, że potrzebowałby 2-3 dni dodatkowych badań aby zidentyfikować rodzaj trucizny.

Juszczenko zachorował we wrześniu br. kiedy prowadził kampanię przed wyborami prezydenckimi, których pierwszą turę wyznaczono na 31 października. Jego twarz, w krótkim czasie pokryła się cystami i wypryskami.

Litwa powinna się wstydzić

Ignorowanie międzynarodowego nakazu

Kowieński sąd zignorował międzynarodowy nakaz aresztowania, w którym proszono o zatrzymanie trzech obywateli Litwy, podejrzanych o porwanie biznesmena w Hiszpanii. Korzystając z zamieszania podejrzani uciekli.

Litewskie Biuro Narodowe Interpolu oraz funkcjonariusze kowieńskiej policji i wydziału poszukiwań kryminalnych są zmuszeni od nowa poszukiwać ukrywającego się przed śledztwem 25-letniego Mantasa Dockusa i jego współników. Kownianin, podejrzany o popełnienie w Hiszpanii ciężkich przestępstw, na którego wydano międzynarodowy nakaz aresztowania, w sierpniu został wypuszczony na wolność w Kowieńskim Sądzie Okręgowym.

Dockus, wcześniej karany na Litwie za kradzieże, jego przyjaciółka 26-letnia Neringa Gromaitė i mieszkaniec Kowna 28-letni Gvidas Pučka są podejrzani o porywanie

ludzi i wymuszanie mienia. Według nieoficjalnych danych, Litwini ci w marcu w hiszpańskiej prowincji Malaga porwali biznesmena mającego obywatelstwo Wielkiej Brytanii. Przystępcy żądali od jego bliskich okupu w wysokości pół miliona euro. Miejscowi policjanci nie podają, czy Litwini otrzymali pieniądze, jednak biznesmen został zwolniony. Hiszpańskim funkcjonariuszom wkrótce udało się trafić na ślad przestępców. Czując za sobą pogoń karabinierów, porywacze uciekli na Litwę. W kwietniu sąd miasta Marbela zaocześnie powziął decyzję o areszcie podejrzanych. Przez Interpol ogłoszono poszukiwania Dockusa, Pučki i Gromaitė, wydano międzynarodowy nakaz ich aresztowania. Funkcjonariusze kowieńskiego wydziału poszukiwań kryminalnych wiedząc o nakazie na początku sierpnia ustalili, że Dockus z przyjaciółką wrócił do Kowna i ukrywa się w wynajmowanym mieszkaniu przy al. Sukilėliū

w pobliżu domów swych rodziców. Podczas operacji zatrzymania w ręce policji wpadł tylko Dockus, dwóm jego współnikom udało się uciec. Ukrywają się oni dotychczas. 16 sierpnia kowieński sąd dzielnicowy skazał podejrzanego na 2 miesiące aresztu na Łukiszkach. Dockus przez adwokata decyzję tę zaskarżył w Kowieńskim Sądzie Okręgowym. Ten zaś postanowił, że zatrzymanemu wystarczy areszt domowy i ewidencja na policji. Tłumaczono to tym, że prokuratora zabrała podejrzanemu paszport, więc nie będzie mógł on wyjechać za granicę. Zdaniem niektórych funkcjonariuszy, były też inne motywacje, m. in. to, że po wstąpieniu Litwy do UE, Dockus nigdzie nie zaginie, ponieważ osoba, na którą wydano międzynarodowy nakaz aresztowania, nie będzie mogła ukryć się w państwach Unii. Prokuratura Generalna, nie zgadzając się z decyzją kowieńskiego sądu zaskarżyła ją w Wileńskim Sądzie

Okręgowym. Pracownicy prokuratury mówili, że Dockus z początku nie ukrywał się i rzeczywiście przybył do Wilna, kiedy odbywało się rozpatrywanie skargi. Sąd postanowił wyznaczyć Dockusowi areszt, ale dopóki decyzja nie uprawomocniła się, podejrzany zostawał na wolności. Kownianin zaskarżył to postanowienie w Sądzie Apelacyjnym, jednak tu już nie pojawił się. Gdy Sąd Apelacyjny pozostawił w mocy poprzednią decyzję, Dockus już zaginął. Policja więc od nowa musi poszukiwać podejrzanego, chociaż większej nadziei na to, że cała trójka przebywa jeszcze na Litwie, nie ma. Bardzo możliwe, że zaopatrzeni w fałszywe dokumenty podejrzani mieszkają za granicą. Zdaniem pracowników Prokuratury Generalnej, wstyd jest przed zagranicznymi prawnikami, że Litwini nie potrafią przekazać do Hiszpanii podejrzanego, którego ściga międzynarodowy nakaz aresztowania.

Romowie stale pod nadzorem

Funkcjonariusze uwzięli się

Członkowie Sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony oraz przedstawiciele wileńskiej policji zgodzili się, że w walce z handlem narkotykami w stołecznym taborze Romów najważniejszym celem powinny być organizatorzy tego handlu.

„Ściganie karne powinno być skierowane przede wszystkim na dostawców, na tych, którzy organizują rozprowadzenie narkotyków” — powiedział przewodniczący komitetu Alvydas Sadeckas. „Powiedziano nam, że w tym kierunku już się pracuje i wyniki powinny być” — dodał. Komisarz główny wileńskiej policji Erikas Kaliačius, który brał udział we wczorajszym posiedzeniu sejmowego komitetu, swoją drogą oznajmił, że policja nie ma zamiaru cofać się z walki z rozprowadzaniem narkotyków w taborze.

Na podstawie podejrzania o posiadanie narkotyków w wileńskim taborze cygańskim w ciągu 2 miesięcy zatrzymano ponad pół tysiąca osób. Za używanie środków odurzających funkcjonariusze zatrzymali 15 narkomanów. W ręce policji trafili też paserzy i zwykli chuligani. Policjanci ujęli 38 osób,

poszukiwanych za różnego rodzaju przestępstwa. Jeden z zatrzymanych jest podejrzany o zabójstwo mężczyzny w pobliżu wileńskiego dworca kolejowego.

Stołeczna policja na serio uwzięła się na „gniazdo os”: od 6 listopada, kiedy w taborze umieszczono posterunek policji, przeprowadzono w nim i jego okolicach 13 rajdów (9 w październiku, 3 w listopadzie, 1 w grudniu). W akcjach tych brało udział 510 policjantów i 44 żołnierzy 2 pułku służby wewnętrznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Użyto 95 wozów służbowych. Za ten okres zatrzymano 629 posiadaczy narkotyków. Za samowolną budowę spisano 12 protokołów, jedna osoba została uprzedzona, reszcie wyznaczono grzywny w wysokości po 1000 litów.

Szef wileńskiej policji Erikas Kaliačius poinformował, że stacjonarny posterunek policji ma działać dalej. Komisarz zalecił funkcjonariuszom, aby kontrolowali nielegalne budowy w taborze. Dążąc do uniknięcia korupcji wśród policjantów planuje się przeprowadzać rotację funkcjonariuszy pracujących w taborze.

Komisariat policji rejonu wileńskiego informuje

Plaga kradzieży

7 grudnia na terenie rejonu wileńskiego zanotowano 3 kradzieże, 1 wypadek drogowy. Zatrzymano 1 podejrzanego o popełnienie przestępstwa. Ogłoszono poszukiwania jednej osoby zaginionej bez wieści.

Z garażu należącego do B. P. we wsi Kalniškiai (Gurowe, gmina Szaterniki) po złamaniu zamku skradziono przyrząd do piłowania metali, świder elektryczny, pompę wodną i inne rzeczy. Straty — 2055 litów.

W tej samej wsi z garażu

należącego do J. B. w dniach od 15 listopada do 7 grudnia skradziono szlifierkę, aparat spawalniczy, piłę motorową i inne rzeczy. Straty — 1 380 litów.

Z niezamkniętego mieszkania w Pogirach, należącego do J. B., skradziono 1 500 litów.

7 grudnia około godz. 18.15 na szosie Wilno-Połock samochód Audi 80 prowadzony przez S. M. (1979 r. ur.) potracił pieszego I. N., którego ze złamaniem kości odwieziono do szpitala.

I. S.

Pierwsze wyniki ekspertyzy tragicznego wypadku

Śliska droga i śmiertelna szybkość



Według danych Służby Nadzoru Ruchu Departamentu Policji, od początku tego roku do listopada na drogach Litwy zanotowano 5 186 wypadków drogowych, co jest o 5,6 proc. więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu 10 miesięcy br. zginęło 577 osób, czyli o 6,9 proc. więcej niż w 2003 r.

Fot. ELTA

Głównymi przyczynami tragicznego wypadku drogowego, który miał miejsce 18 listopada na szosie Wilno-Uciana i w którym zginęło 5 osób, były śliska nawierzchnia drogi oraz duża szybkość jazdy jednego z pojazdów. Takie wnioski przedstawił specjalni eksperci.

Jak pisaliśmy po wypadku, na 23 km szosy Wilno-Uciana mikrobus VW Transporter wyjechał na przeciwny pas ruchu drogowego i zderzył się z autobusem rejsowym jezioroskiej zajezdni. Oba pojazdy wjechały do rowu i przewróciły się. Na miejscu zginęło pięciu jadących mikrobusem mężczyzn, robotników wileńskiej spółki budowlano-montażowej „Ligaja”. Zdaniem przewodniczącego komisji grupy specjalnej ekspertów Alminasa Mačiulisa, mikrobus nie był przystosowany do przewozu

pasażerów, były w nim tylko trzy siedzące miejsca. Inne okoliczności wypadku: trzeźwość kierowców oraz czynniki, mające wpływ na to zdarzenie, zostaną ustalone podczas śledztwa wstępnego.

Tego dnia, gdy warunki meteorologiczne raptownie się zmieniły, aż 58 proc. kierowców na tym fragmencie szosy przekraczało dozwoloną szybkość. 142 kierowców przekroczyło ją do 10 km/h, zaś 311 — do 40 km/h. Mačiulis, który pełni funkcje również sekretarza Ministerstwa Komunikacji, poinformował, że zaproponowano, aby na skrzyżowaniach najbardziej niebezpiecznych odcinków szosy Wilno-Uciana zainstalować środki bezpieczeństwa, stare ogrodzenia zamienić na nowe, metalowe, a także zamontować sprzęt rejestrujący naruszenia szybkości jazdy.

Stronę na podstawie doniesień BNS przygotowała
Irena Smilginis

Kronika kryminalna

Zmarł Kanadyjczyk

Obywatel Kanady, którego podczas weekendu znaleziono na Wileńskiej Starówce zranionego, zmarł w stołecznym szpitalu. Jak podają funkcjonariusze wileńskiej prokuratury dzielnicowej, 62-letniego Edwarda Hortona w niedzielę rano znaleziono na klatce schodowej domu na Zarzeczu. Mężczyzna miał uraz głowy i był nieprzytomny. Przywieziony do szpitala obcokrajowiec zmarł w nocy z niedzieli na poniedziałek. Prokuratorzy twierdzą, że na razie nie ustalono, czy Kanadyjczyk padł ofiarą napastników, czy upadł i zranił się sam.

„Akcesoria” do samochodu

W mariampolskich warsztatach samochodowych podczas naprawy samochodu odtransportowanego z zagranicy, pod silnikiem znaleziono ukryty pistolet, turecki dowód osobisty i kartę bankową. Mężczyzna, który dostarczył do warsztatu BMW X5, był zaniepokojony dziwnymi odgłosami w przedniej części auta. Po zdjęciu maski silnika pracownicy warsztatu znaleźli polietylenowy woreczek, a w nim pistolet VROZ z 7 nabojami, kartę kredytową i paszport zagraniczny. Niedawno przywieziony z Niemiec samochód nabyła pewna kowieńska spółka. Luksusowe BMW jeszcze nie zostało zarejestrowane na Litwie. Przypuszcza się, że pojazd wcześniej należał do Turka, handlującego na niemieckich rynkach samochodowych.

Osiem ofiar

We wtorek w rejonie jezioroskim w wypadku drogowym ucierpiało 8 osób. W pobliżu wsi Zatokai samochód VW Golf, prowadzony przez 29-letniego N. F., wyjechał na przeciwny pas ruchu drogowego i zderzył się z mikrobusem Mercedes Benz, należącym do rejonowego samorządu. Jechało w nim 6 nauczycieli. Po zderzeniu się aut kierowca Golfa został przygnieciony — wydobywali go z samochodu strażacy. Mężczyznę z złamaniami nóg i żeber odwieziono do szpitala. Dwie nauczycielki doznały urazów głowy. Jeszcze 4 osoby oraz kierowca Mercedesa leczą się w domu.

23 rabusiów

Wileński Sąd Okręgowy wczoraj ogłosił wyrok w sprawie rabunku podatku VAT, w której 23 osoby — celnicy, pogranicznicy i inspektorzy podatkowi — byli oskarżeni o służbowe fałszowania, oszustwa i inne przestępstwa. Ustalono, że rabusie przywłaszczyli sobie prawie milion litów. Sąd uznał za winnych tylko 4 osoby. Pozostałych 19 uniewinniono z braku dowodów oraz z powodu przedawnienia.

Rozmowa z prezesem Józefem Adamskim „Wykonaliśmy tak wiele”



Prezes Józef Adamski z wydanymi kalendarzami na rok 2005, którymi obdarował przybyłych na kurs nauczycieli
Fot. autorka

Grupa nauczycieli ze Wschodu, będąc na kursie w Polonijnym Centrum Nauczycieli w Lublinie spotkała się przyjacielem szkół polskich na Litwie prezesem Fundacji im. T. Goniewicza Józefem Adamskim.

Poprosiliśmy, by opowiedział Czytelnikom „Kuriera” o dorobku 25-lecia pracy Fundacji na rzecz oświaty polskiej za wschodnią granicą.

— Jak ten czas leci! Wydaje się, że tak niedawno byłem u naszych Rodaków na Wileńszczyźnie, a to już minęło 25 lat, od kiedy wspólnie ze śp. Tadeuszem Goniewiczem wspomagalibyśmy szkoły polskie, a potem po Jego śmierci założyłem Fundację, aby wydawać podręczniki, pomoce szkolne, czasopisma i podejmować wiele innych zadań.

Trudno mi uwierzyć, że

wykonaliśmy tak wiele, gdyż same liczby mówią za siebie: 119 tytułów i pozycji w łącznym nakładzie ponad trzy miliony egzemplarzy i tonażu ponad 1 tysiąc ton! A to wszystko przy udziale społecznym Polaków z Macierzy i ze świata oraz przy minimalnej pomocy administracji państwowej.

Obecnie po kilkuletnich zmaganiach o byt Fundacja okrzepła, usunęliśmy tzw. działaczy, którzy nie rozumieli zasad pracy filantropijnej, wybrane zostały nowe — Zarząd, Statut, Komisja Rewizyjna, dokonaliśmy nowej rejestracji jako „Organizacji ze statusem użytku publicznego”, co pozwala nam spojrzeć w przyszłość bardziej optymistycznie. Od 3 lat nie posiadamy jakiegokolwiek wsparcia ze strony Senatu RP czy innych resortów, za to posiadamy powszechne poparcie społeczne i naszych najwerniejszych Przyjaciół.

Właśnie tym Przyjaciółom poświęciłem wydany ostatnio „Kalendarz Polski” z pięknymi rysunkami dzieci z Brześcia. Ponadto wydaliśmy ostatnio po raz czwarty podręcznik dla kl. II „Pokochaj polską mowę” wraz z zeszytami ćwiczeń, trzy numery kwartalników „Echa Polesia” dla Polaków na Białorusi, drukujemy „Zapiski syberyjskie” Z. Soski, planuję wznowić „Polski śpiewnik popularny”, scenariusze, antologie i inne podręczniki.

Ponadto przygotowuję do tłoczenia i wydruku 8 płyt CD z nagraniami około 240 utworów, pieśni, piosenek do czterech podręczników Jana Mincewicza pt. „Muzyka” dla szkół polskich na Wileńszczyźnie itd. Nieustannie kontynuujemy zaopatrzenie, realizujemy potrzeby indywidualne itd.

Niestety, w wyniku działalności nieformalnej i to przy całkowitym poparciu władz RP utraciliśmy kwartalnik „Rota”, który musi do nas powrócić jako do wydawcy, właściciela, inicjatora i realizatora.

Przy tej okazji pragnę przekazać wszystkim moim Kochanym Rodakom moc serdeczności, pozdrowień, życzeń wszelkiego dobra i szczęścia w Waszym znojmym życiu!

Bronisława Kondratowicz

Kurs w Lublinie dla nauczycieli wielu muz

Dokształcanie u przyjaciół

Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” stale dążąc do doskonalenia poziomu nauczania w szkołach polskich na Litwie oraz do umożliwienia nauczycielom jak najszerszego korzystania z metodycznych zajęć dokształcających dzięki tradycyjnej życzliwości Polonijnego Centrum Nauczycielskiego w Lublinie w dniach 21-27 listopada br. zorganizowało kurs dla nauczycieli plastyki, muzyki i choreografii.

Uczestnikami kursu byli nauczyciele polskich szkół i przedszkoli na Litwie, których relacje i wrażenie z pobytu na kursie zamieszczamy niżej:

Plastyka

Mieliśmy doskonałą okazję uzupełnić swój bagaż metodyczny z muzyki, plastyki i choreografii na tygodniowym kursie, który się odbył po raz kolejny w Lublinie. Wykłady oraz zajęcia praktyczne były nie tylko w zakresie muzyki, plastyki i choreografii. Wiele zajęć było poświęconych uroczystościom w szkole — scenariusze różnych świąt, repertuar polskich piosenek dla różnych grup wiekowych.

Zajęcia z metodyki plastyki prowadziła Grażyna Tereszkiwicz. Akcentowana była praca w grupach. Byliśmy sami w roli uczniów i wykonywaliśmy prace praktyczne. Wiele to nam dało. Poczuliśmy, jak się pracuje dziecku indywidualnie i w grupie. Przywieźliśmy z kursu wiele idei, których powinno starczyć na długo.

Oprócz zajęć mieliśmy wycieczki po starym mieście, zwiedziliśmy muzea, a także byliśmy na koncercie muzyki poważnej w filharmonii.

Otrzymaliśmy nieodpłatnie książki z plastyki, muzyki, kasety. Za to wszystko jesteśmy wdzięczni organizatorom tego kursu oraz tym, którzy z nami pracowali.

Helena Czaplińska
wicedyrektor szkoły
średniej w Bujwidzach

Taniec

Kurs metodyczny tańca napełnił nas energią, wiedzą i sprawił sporo przyjemnych wrażeń dla nauczycieli, przedszkolank i instruktorów tanecznych. Zajęcia z polskiego tańca narodowego prowadzone przez Janusza Litkę były jednocześnie nauką, jak też rozrywką gimnastyczną. Tańczyliśmy poloneza, krakowiaka, kujawiak, oberka, mazurka. Również zapoznaliśmy się z zabawami i tańcami lubelskimi.

Dużym zaciekawieniem i powodzeniem cieszyły się tańce integracyjne, prowadzone przez Izabelę Wójcik i Leszka Gacę.

Zaskoczyła nas informacja o turnieju polskich tańców narodowych w formie tańców towarzyskich. Wspaniale, kiedy pary w różnym wieku mogą popisać się umiejętnością tańca.

Z przyjemnością uczestni-



Już z dyplomami! Wręczenie dyplomów odbyło się w sali ślubów
Fot. Bronisława Kondratowicz

czyliśmy w takich wykładach jak: historia muzyki polskiej, piosenka polska, sztuka ludowa.

Po zakończeniu zajęć otrzymaliśmy potrzebną lekturę. Zwiedziliśmy Starówkę Lublina, obejrzelśmy spektakl i teatr NNN, słuchaliśmy koncertu muzyki austriackiej (Mozarta, Beethovena) w Filharmonii Lubelskiej.

Dziękujemy organizatorom i wykładowcom, a szczególnie kierownikowi kursu Jackowi Szpienarowi, który włożył duszę i serce, aby kurs zostawił miłe wrażenie.

Czesława Orłowska
przedszkole „Żiedas” w Wilnie

Muzyka

Podczas kursu w Lublinie pan Jacek Szpunar, kierownik kursu, przyłożył wiele starań i wysiłku, aby każde zajęcie było ciekawe i niepowtarzalne. Zajęcia były prowadzone przez specjalistów posiadających dużą wiedzę przedmiotu oraz wspaniałe umiejętności praktyczne.

Grupa muzyczna zetknęła się z bodajże największą liczbą specjalistów: metodę nauczania muzyki wg E. Gordona przybliżyła nam Barbara Pazur, z historią muzyki polskiej zetknęliśmy się słuchając utworów z literatury chóralnej, instrumentalnej i wokalnoinstrumentalnej wspólnie z Tomaszem Jasińskim.

Jako chór, wspólnie z uczestnikami z Rosji, Ukrainy i Białorusi, zaistnieliśmy podczas zajęć pod kierownictwem Zdzisława Ohara oraz podczas uroczystości

wręczania świadectw ukończenia kursu.

O tym, jak pisać scenariusz i jak go zrealizować, dowiedzieliśmy się na zajęciach z Bogdanem i Jadwigą Lipińskimi.

Wzajemnych inspiracji między literaturą i muzyką szukaliśmy podczas zajęć z Dorotą Gał. Swoją kondycję fizyczną każdy z nas mógł sprawdzić na zajęciach nt. „Polska sztuka ludowa” (wykl. M. Tymochowicz), gdzie oprócz realizacji kilku scenariuszy, nauczyliśmy się tańczyć poloneza oraz kilku tańców regionalnych. Wieczorami zaś z Januszem Lawgminem i Andrzejem Namiotą śpiewaliśmy piosenki polskie.

Był to naprawdę bardzo interesujący, intensywny i udany kurs, z którego każdy z nas wywiózł wiele ciekawych pomysłów, propozycji repertuarowych, pomocy metodycznych, otrzymał wiele wskazówek metodycznych.

Słowa uznania składamy na ręce kierownika kursu pana Jacka Szpunara oraz dyrektora Polonijnego Centrum Nauczycielskiego w Lublinie dr Joanny Wójtowicz.

Alicja Dacewicz
w imieniu nauczycieli muzyki



Chcesz sprawić miłą niespodziankę świąteczną rodzinie, bliskim i znajomym? Spreczentuj im świąteczny „Kurier” z dnia 24 grudnia, w którym znajdą napisane przez Ciebie życzenia!

Komu.....

Tekst.....

Od kogo.....



Zyczenia wpisane do tego kuponu możesz przysłać lub dostarczyć do redakcji do 20 grudnia włącznie.

Adres redakcji: Birbinių g. 4a, LT-02121 Vilnius

LR Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach
FM-105,1 Mhz
audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

SZKOLNICTWO

Ekologia i przyszłość

Trzecie miejsce w „zielonym ubraniu”

W Kowalczyckiej Szkole Średniej imienia Stanisława Moniuszki pożegnanie jesieni odbyło się w nietradycyjny sposób.

Uczniowie klas 11-ych, członkowie kółka „Ekologia i przyszłość” mieli wielki zaszczyt uczestniczyć w republikańskim konkursie „Žaliasis rūbas” („Zielone ubranie”), zorganizowanym przez Litewskie Centrum Młodego Przyrodnawcy.

Uczniowie opracowali projekt na temat „Inne życie kwiatów”. Zebrali materiał i literaturę odpowiadającą zadaniom projektu.

Zapoznali się z różnymi cechami gatunków kwiatów i roślin. Zebrali i wysuszyli rośliny potrzebne do wykonania pracy praktycznej o nazwie „Liść — cząsteczką jesieni”. (Była podobna do nowoczesnej firanki, wykonana z liści i roślin. To najciekawsza część tego projektu, ponieważ nam się podobają prace z florystyką).

Nauczycielka Maria Gierasimowicz pokazała nam różne sposoby układania bukietów, kompozycji z roślin suszonych. To były kolaże, obrazy, wianki, girlandy i różnorodne nowoczesne kompozycje.

Nasza szkoła na każde święto jest dpiększana takimi pracami i dlatego zmienia się jej wystrój.

Po wykonaniu naszego projektu, obroniliśmy go na konkursie „Žaliasis rūbas”. Projekt wykonywało

wielu uczniów, zaś na konkursie zaprezentowały go: Tania Gugniwicz, Anżelika Brażycka, Andżela Tomaszewicz i Ewelina Brażycka.

Na republikańskim konkursie odbyła się prezentacja prac uczniowskich. Dla nauczycieli natomiast było zorganizowane seminarium na temat urzędzenia i doglądania klombów. W tym czasie dzieci mogły zwiedzić zoo i cieplarnie, w których hoduje się kwiaty. Następnie odbyło się zajęcie praktyczne nt. „Liść z drzewa w wystroju wnętrza”. W tym konkursie zdobyliśmy III miejsce. Byliśmy zachwyceni, bo pokonaliśmy wielu rywali. W konkursie uczestniczyło ponad 70 organizacji z całej Litwy — szkoły średnie, zawodówki, szkoła florystyczna, gimnazja i leśnictwa. Nie spodziewaliśmy się, że wypadniemy aż tak dobrze. Jesteśmy z tego bardzo dumni.

Chcemy podziękować organizatorom Litewskiego Centrum Młodego Przyrodnawcy za to, że zaprosili naszą szkołę do uczestnictwa w tym konkursie, a największe podziękowanie składamy naszej nauczycielce Marii Gierasimowicz za to, że przez cały czas była z nami i służyła nam radą.

Anżelika Brażycka
Andżela Tomaszewicz
członkowie kółka „Ekologia i przyszłość” Szkoły Średniej im. St. Moniuszki

Eucharystia w poezji

Konkurs — uroczystością

W szkole imieniem Szymona Konarskiego przeżyliśmy uroczystość konkursową. Nazywam ten konkurs uroczystością, bo głębia poezji zmusza do takiego określenia.

W tym roku zorganizowaliśmy piątą już z kolei konkurs poezji religijnej. Tematem była Eucharystia w Roku Eucharystycznym, ogłoszonym przez Ojca św. Jana Pawła II. W konkursie wzięli udział uczniowie ze szkół wileńskich: Jana Pawła II, Kraśzewskiego, Wilii, na Lipówce, Łazdynai i Konarskiego. Uczestniczyli w konkursie również uczniowie z Landwarowa, Ejszyszek, Niemenczyna, Niemieża, Egliszek i Mejszagoły.

Pod kierownictwem wychowawców, polonistów i katechetów uczniowie przygotowali wiersze o głębokiej treści i na bardzo dobrym poziomie. Komisje miały problem z wyłonieniem zwycięzców. Nie wymieniam nazwisk zwycięzców konkursu, gdyż właściwie nie tyle o miejsca w tym konkursie chodziło, ile o wspólne przeżycie tajemnicy Eu-

charystii, wspólne spotkanie i wysiłek każdego uczestnika. Przeżyliśmy atmosferę radości, dzielenia się dobrocią i tym, co młodzież przywozła ze sobą — swoim bogactwem serca. Uczestnicy otrzymali dyplomy za udział w konkursie oraz nagrody za przygotowanie wierszy.

Wyrażamy wdzięczność dyrekcjom szkół za zwolnienie uczestników konkursu z lekcji, opiekunom za podjęcie trudu i przybycie z uczniami oraz rodzicom, którzy umożliwili przyjazd dzieciom.

Dziękujemy księżom i nauczycielom oraz katechetom za pracę w komisjach. Szczególną wdzięczność kierujemy do sponsorów. Nagrody książkowe ufundowało Polskie Centrum Katechetyczne w Wilnie, przybory szkolne ofiarował Samorząd Wyszkowa w Polsce.

Dziękujemy przede wszystkim dyrekcji szkoły im. Szymona Konarskiego za współpracę i pomoc w przygotowaniu i zorganizowaniu konkursu.

Siostry Marie

„Truskaweczka” wyrusza do domów dziecka

Bożonarodzeniowa akcja radości

Jak poinformowała redakcję „Kuriera” kierowniczka zespołu uczniowskiego „Truskaweczka” Bożena Ząbkiewicz, w dniach 14, 15 i 16 grudnia zespół odwiedzi z koncertami cztery domy dziecka Wilna i Wileńszczyzny.

W pierwszym dniu wojażu koncert odbędzie się w Sołecznickim Domu Dziecka, 15 grudnia w Wileńskiej Szkole-Internacie nr 3 oraz Domu

Dziecka nr 1 przy ul. Grybo. Natomiast 16 grudnia „Truskaweczka” wyruszy do Podbrodzkiego Domu Opieki. Obecnie siedzibą „Truskaweczki” jest Mickuńska Szkoła Średnia w rejonie wileńskim. Artyści już teraz kwestują na rzecz dzieci z domów dziecka, by mogli przyjechać nie tylko z piosenką, ale też ze słodyczami czy lekturą polską.

Inf. wł.

Zaczarowany świat Hansa Christiana Andersena

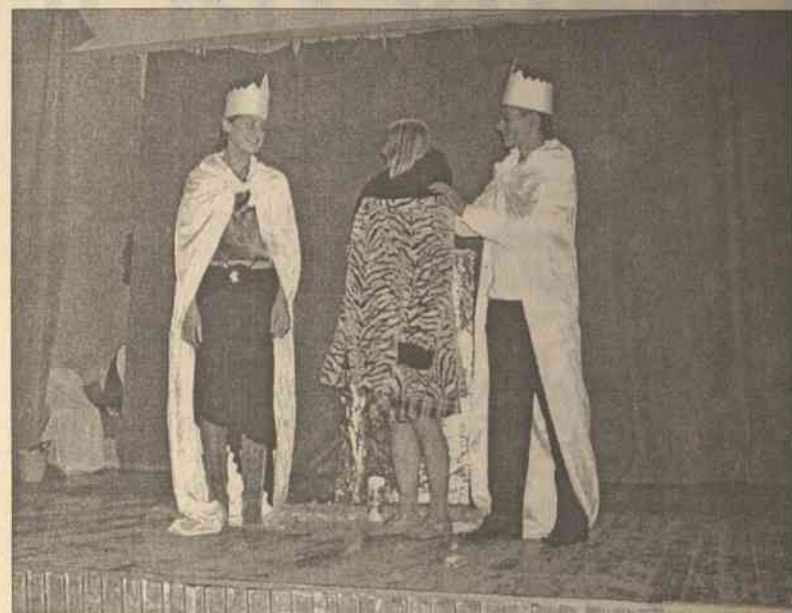
Przypomnieć, jaki świat może być...

W dniach 9-15 listopada w Gimnazjum im. Jana Pawła II przedstawione zostały kraje skandynawskie. Celem projektu „Tydzień krajów północnych” było przedstawienie i propagowanie kultury tych państw oraz ich więzi z krajami bałtyckimi. Korzystając z okazji organizatorzy imprezy chcieli też zwrócić uwagę na znaczenie biblioteki w życiu szkoły. Zadaniem biblioteki jest nie tylko gromadzenie i wypożyczanie książek, ale również organizowanie imprez oraz projektów kulturowych.

Szczególnym zainteresowaniem młodzieży cieszyła się część poświęcona Danii i jej wybitnemu bajkopisarzowi Hansowi Christianowi Andersenowi. Jego „zaczarowany świat” mogliśmy podziwiać na wystawie prac plastycznych poświęconych jego najwybitniejszym dziełom.

Wielką pomysłowością wykazali się uczniowie o zdolnościach plastycznych, którzy prawie z niczego stworzyli przepiękne kukielki przedstawiające postacie z baśni. Kukielki, tak samo jak Pinokio, ożyły i przemierzając drogę do dzieci ze szkoły podstawowej im Jana Pawła II przedstawiły im zalety czytania bajek oraz zaprezentowały fragment jednego utworu H. Ch. Andersena „Dziewczynka z zapałkami”. Same kukielki prawie się rozpląkały, widząc radość i zafascynowanie na buziach małych dzieci.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się wycieczka uczniów



Gośćmi specjalnymi byli uczniowie podstawówki im. Jana Pawła II
Fot. archiwum

gimnazjum do biblioteki państw północnych. Nowocześnie wyposażona biblioteka chętnie przyjęła wszystkich gości udostępniając im informacje o państwach skandynawskich.

Kulminacyjnym momentem projektu było przedstawienie „Opowiadam bajkę”. Gośćmi specjalnymi byli uczniowie klas 4 podstawówki oraz im towarzyszące panie wychowawczynie z wicedyrektor Krystyną Żabiłowicz. Przedstawienie zgromadziło tak wielu widzów, że nie wszystkim wystarczyło miejsca na sali.

Za pomyslnie zrealizowanie naszego projektu dziękujemy koordynatorce — Annie Mi-

lejszo, Janinie Tomaszewskiej, Alinie Zemczugowej, Audrone Kuisytė-Zubkaitienė, Ewelinie Gongapševaite-Lipkevičienė, Janinie Markiewicz i Dominice Jachimowicz.

Przy okazji chcemy podziękować dyrektorowi Domu Kultury Polskiej Arturowi Ludkowskiemu za życzliwość i wsparcie finansowe.

W dzisiejszych czasach, gdy człowiek jest tak zabiegany, że nie ma chwili wytchnienia, miło jest odbyć wędrowkę w krainę baśni i przypomnieć sobie, jaki świat może być piękny i kolorowy.

Aleksander Zujew
gimnazjalista kl. II a
Gimnazjum im. Jana Pawła II

Adwentowe oczekiwania w „Wilii”

Z dobrocią i miłością

W szkole-przedszkolu „Wilii” odbył się szereg wieczorów adwentowych, na których wychowankowie „zerówek” i ich rodzice zapoznali się ze starymi tradycjami, obrzędami i zwyczajami adwentowymi.

Ponieważ dzieci równolegle z ojczystym językiem polskim uczą się języka państwowego, postanowiliśmy, że na wieczorku zabrzmią słowa w obu językach. Sześciolatki bardzo dobrze rozumieją, co się do nich mówi po litewsku i całkiem nieźle udaje się im wyrażać swoje myśli w tym języku.

Przygotowania trwały kilka dni. Panie uplotły przesłiczny wieniec z gałęzi świerkowych. W środku wieńca stały 4 świece, symbolizujące 4 tygodnie adwentowe. Została uroczystie zapalona pierwsza świeca. Zaczęło się wielkie oczekiwanie przyścia na świat małego Jezuska — Syna Bożego. Dzieci wyliczały, na co czekają najbardziej. Jedne mówiły, że czekają na szopkę i na upiększoną choinkę, inne — na wigilijną kolację, na łamanie się opłatkiem, ale wszystkie bez wyjątku najbardziej czekały na świętego Mikołaja i prezenty.

Wspominając ludowe tradycje, bawiliśmy się w „Prząszniczkę”, „Tkać” i inne zabawy. Rozmawialiśmy po polsku i po litewsku o tym, czym się dawniej zajmowały gospodynie w długie i ciemne wieczory adwentowe — przedły wełnę, robiły na drutach,



W środku wieńca stały 4 świece, symbolizujące 4 tygodnie adwentowe. Została uroczystie zapalona pierwsza świeca
Fot. archiwum

tkwały płótno, szykowały rozmaite „postne” dania. Ale największą radość sprawiła zabawa „Kłębuszek”. Tak się nam niteczki poplątały w tym „kłębuszku”, że po odśpiewaniu piosenki w wersjach polskiej i litewskiej już nikt nie wiedział, gdzie jest początek i gdzie koniec nitki.

Niespodzianką dla dzieci było przyście Mikołaja. Co prawda, tym razem był on tylko za oknem, uśmiechnął się do wszystkich zebranych i zniknął bez słowa, zostawiając po sobie piękny prezent — kalendarz adwentowy z czekoladowymi Mikołajami. Na to z dzieci, które ubiera najczęściej „dobrych uczynków”, będzie czekała niespodzianka.

Ale najbardziej wzruszającym widokiem były świeczki, płonące w małych rączkach dzieci. Każde dziecko wraz z rodzicami i rodzeństwem szło „drogą światła i nadziei” w oczekiwaniu na prawdziwy cud.

Kiedy już były złożone wszystkie życzenia, zdmuchnięte świece, spytaliśmy u niektórych gości, co im się najbardziej zapamiętało. Babcia jednego z dzieci powiedziała: „Na długo w mojej pamięci zostanie to uczucie — dobroci, ciepła i miłości”.

Waleria Martinionienė
wychowawczyni
grupy „Stokrotki”
Rasa Vaitekėnienė
nauczycielka języka litewskiego

Po Wileńszczyźnie bliższej i dalszej

Olany na Mażulach stoją



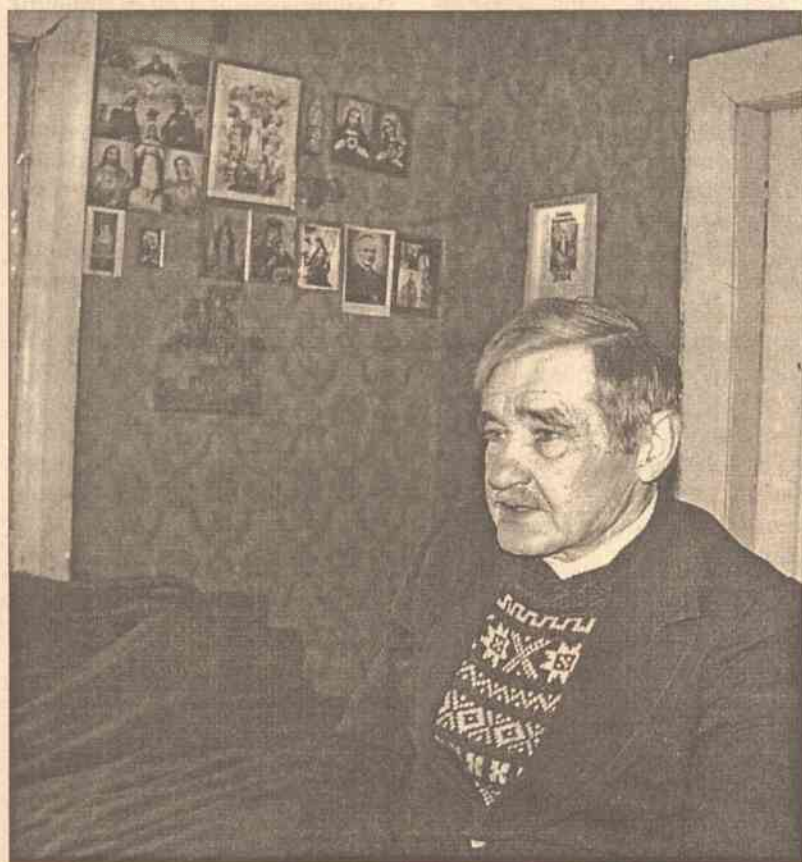
w mig sutannę zdejmujemy". Ksiądz nie podpisał, ale Masiulowie złość zataili. W czterdziestym szóstym musieli więc Żygisowie uciekać. Wyjechali do Polski, na pruskie ziemie, pod Olsztyn.

Dojenie hektarów

— Ziemia tam dobra, żyzna, za lato trzy razy trawę na siano kosili, nie to, co u nas — opowiada Ludwik. Ale gospodarskiej dbałości o ziemię nie było. Nowe władze zakładały spółdzielnie, a w spółdzielniach jaka robota? Styczeń, a na polach owies nie skoszony, buraki nie zebrane. Nic dziwnego, że stary Żygis odmawiał na sucho, kiedy go do spółdzielni agitowano. Mało, że odmawiał, to jeszcze ze spółdzielni się wyśmiewał, uspołecznionym przygadywał. Władze nie pozostawały wobec niezrzeszonych rolników dłużne: narzucały takie podatki, że wypłacić się było nie sposób. I naliczały je w sposób wielce wymyślny: mleko, na przykład, dostarczać trzeba było nie od liczby posiadanych krów, lecz od hektarów. Brał więc stary Żygis wiadro i wychodził w puste pole. „A czego to pan z wiadrem w pole?” „Hektary idę doić, władza tak każe”. Za to, kiedy w uprzęży uзда pękła, w spółdzielczym sklepie kupić jej nie mógł: „Tak, mamy, ale tylko dla członków spółdzielni, dla pana nawet drożej nie będzie”. Niełatwo było Litwinom na pruskiej ziemi, za polskiej niby władzy, ale i tak pod sowietem.

Nie opuszczało i tam Ludwika marzenie o ułaństwie. Niewysoki, ale żyłasty, krzepę miał w sobie niepospolitą. 300-kilogramowe kawałki szyn brał i niósł, nie na ramieniu nawet, na biodrze. Dziwowali się przełożeni, do klubu sportowego namawiali, ale nie poszedł. Głupio kombinował, że jeżeli pół dnia tylko będzie pracował, to o połowę mniej zarobi. Sam sobie sportową karierę zmarnował. Gdyby zaczął uprawiać podnoszenie ciężarów czy boks, nie tylko wtedy na chleb by sobie zarobił, ale i mistrzem świata śmiało mógłby zostać. Dziś pluje sobie w brodę, ale już po czasie.

Zapalił się tylko, kiedy zaproszono go do szermierki: przynajmniej coś z ułaństwa! Ale i rozczarował się od razu: to ma być szabla, to ma być rąbanie? Machanie kawałkiem drutu



Ludwik Żygis, po przejściach w Polsce, utwierdził się w litewskości

i zdobywanie punktów za ukłucie — nie, to nie dla niego.

Więzienne doświadczenia

Siła pomagała Ludwikowi bronić się, kiedy było trzeba, przed nastnikami („Nikt w życiu z nóg mnie nie zbił”), ale też jej nadmiar go i zgubił. Nachodziło go ciągle takich czterech, jeden z Bartoszyca, trzech z Morąga. Jak tylko sobota, przychodzą, na księdza niestworzone rzeczy wygadują, przeciwko Bogu grzeszą, o Matce Boskiej bluźnią. To był czas, kiedy w szkołach, w szpitalach krzyże władze pozdejmowały, na ateizm ludzi nawracały. Ludwik, głęboko wierzący, znieść tego nie mógł.

Mocował się ze sobą długo: na co ty się porywasz, przeciwko komu pójdziesz? Biskupa posadzili, księży gnębią, a ty jeden przeciw całej władzy stajesz? Przegrasz! Ale jednak decyzyjnie podjął: będzie to, co będzie. Zabiją, to mi Pan Bóg i Matka Boska policzą. Rzucił robotę i poszedł do tamtych czterech. Z gołymi rękami, choć widział, że tamci mieli noże. Pobił ich, choć był jeden przeciwko czterem. Trójka uciekała do lasu zrzuciwszy buty, żeby nie mógł ich dogonić. Ale jednemu przyłożył za mocno. Kilka dni nie wieźli go do szpitala, bo to było akurat 11 listopada, a kiedy zawieźli, już było za późno. Diagnoza brzmiała: wążła budowa ciała i spóźniona pomoc. Ludwik dostał 10 lat.

Były amnestie, ale za kilkakrotne próby ucieczki wciąż mu dokładano i tak całe dziesięć lat odsiedział. Gołymi rękami wyłamywał w oknie kraty, wyskakiwał z okna i uciekał. Raz, a było to na początku maja, gonili go z psem, bez wytchnienia, całych 26 kilometrów. W końcu dopadli. Wsadzali go do karceru, bili. Łamali kości, ale, jak mówi, nigdy pod ciosem nie upadł. W końcu nawet więzienne władze

zaczęły upartego Litwina szanować: na nikogo nigdy się nie poskarżył, na nikogo nie doniósł, ale też nikomu nie pozwolił się skrzywdzić.

Przez dziesięć lat miał w celi do czytania tylko jedną książkę — historię Polski. Do dziś może ją z pamięci cytować całymi stronami. Po więzieniu przeniósł się w stronę Sejn, bliżej Litwinów.

Konflikt z ateistycznymi agitatorami, przygadywanie miejscowych ludzi, że mówi z innym akcentem niż oni, doświadczenia więzienne sprawiły, że obywatel PRL Polakiem zostać nie zechciał. Utwierdziły go w litewskości. „Tam ludzie są bardziej wygadani, ale u nas za to porządniejsi” — czystą i poprawną polszczyzną mówi Ludwik. W końcu wrócił do Olan.

Szklanka tygodniowo

Tu kilka lat pracował w melioracji. „Melioratorom pomnik zbiorowy trzeba postawić — za wypełnianie państwowego budżetu. Piliśmy na tej melioracji jak zwierze. Gdzie tam do nas było budowlanym, oni w tym za nami daleko!” — wspomina Ludwik i mówi, że gdyby był prezydentem, wprowadziłby specjalny podatek na rzecz alkoholików: niech przynajmniej raz na tydzień mają darmową wielką szklankę wódki. Bo nikt nie wie, co to za męka, kiedy się od alkoholu uzależni. Sam Ludwik dawno nie pije. Palenie też już będzie rzucał. Nie ma pieniędzy. Ostatnio dołożyli mu do emerytury i teraz dostaje aż... 274 lity miesięcznie. Ale niedawno dał 60 litów na tacę, kiedy zbierano w kościele na seminarzystów. „Im tam trzeba, a ja jakoś się obejdę”.

Kiedy po raz kolejny wyrażamy podziw dla krzepy Ludwika, którą nawet dziś w sędziwym wieku jeszcze może się pochwalić, mówi skromnie: „Żygisowie w Olanach, owszem, silni byli. Ale Mażulowie

byli od nas silniejsi. A od Mażulów jeszcze silniejsi byli Kapaczunowie”. I na pożegnanie: „Nie zapomnijcie, chłopcy, o mnie, kiedy w Wilnie ruchawka się zacznie. Bo ten Ruski opanował nas mocno, choć pod litewskimi nazwiskami się przytail”.

Olańska ceramika

Mieliśmy w planach zajrzenie do miejscowej firmy produkującej wyroby ceramiczne. Przy powszechnym na dzisiejszej wsi braku możliwości zarobku, wobec upadku wszelkiego litewskiego przemysłu — miejscowi musieliby olańską ceramikę błogostawić. Może i musieliby, ale jest trochę inaczej. Bronisław Żukowski, szef firmy, nadziei się nie może: ludzie nie chcą pracować. Musi szukać robotników aż w Szyrwintach, tutejszych wszystkich już wypróbował. Pracują do pierwszej wypłaty. Potem — wzbogacają budżet, czyli piją. Nie ma znaczenia wysokość zarobków, nie chcą pracować nawet za dobre pieniądze. Mą chyba rację Ludwik mówiąc o Ruskich. Tylko że ten Ruski, ze swoim sowieckim charakterem, siedzi nie po urzędach ukryty, tylko w wielu z nas, nieważne, Litwinie czy Polaku.

W końcu, po rozmowie z Żukowskim pod kościołem, do firmy nie idziemy. Czasem, jak się okazuje, zbytnia reklama może nie pomóc, tylko zaszkodzić. Nie wnikaemy, wierzymy na słowo.

Bajka u Juliana

Ostrożny jest też Julian Grydziuszko, wielkiego talentu rzeźbiarz i restaurator starych mebli. „Po co zaraz telefon do gazety, albo to wiadomo, kogo tu przyniesie, kto z jakim zamiarem pojawi się?” — mówi. Choć towaru na sprzedaż ma a ma. Przy domu stoi kilka pięknie wystrojonych altanek, może wykonać każde zamówienie, rozmiary i wykończenie, jakie sobie klient zażyczy. Drewno najlepszej jakości, ornamenty jak koronkowe.

Poddasze zaś pracowni to zupełnie inny świat niż ten, jaki znamy na co dzień. Prawdziwa bajka z drewna: figurki świętków, rzeźbione z jednego kawałka drewna długie łańcuchy, wymyślne szkatułki, fantazyjne wazy, taborety, krzesła, ławy i stoły, różny sprzęt kuchenny... W pracowni ciasno od starych komod, szaf i kredensów, którym Ludwik przywraca dawną świetność.

Roboty ma, jak nie zamówienia, to dla siebie, z samej może tylko wewnętrznej potrzeby. Na kiermaszach sztuki ludowej popyt nie za bardzo. Nie mają ludzie pieniędzy, choć podziwiać podziwiają. Władze też chętnie by brały towar, ale płacąc tylko dyplomem. Dziwi się Julian takiej polityce, która nie popiera ludowych twórców, nie przewiduje pieniędzy na prezentację ich prac, urządzanie wystaw. Sami nie wiemy, co posiadamy. I jakoś wiedzieć nie chcemy.

Jan Sienkiewicz
Fot. autor

(Dokończenie ze str. 1)

„Będę ułanem!”

— Smarkacz jeszcze byłem. Pasę krowy, a wokół Olan bagna rozległe, gadzin pełno, to stoję godzinami w wodzie, żeby mnie która nie ukąsiła. Bo ukąsi i umrę, a ja przecież muszę być ułanem! — wspomina Ludwik. — Choć siodła w domu nie było, jeździłem konno na oklep. Galopem przez las, witki po twarzy ściobią, ale to nic, tak ułani jeżdżą.

Nie zdążył przed wojną Ludwik do wojska, za młody był. Ale do lasu poszedł, do oddziału zielonych, litewskich partyzantów. Do dziś wdzięczny jest dowódcy, że mądry się okazał, przewidujący. Jak tylko w Poczdamie zasiedli przy jednym stole ze Stalinem zachodni sprzymierzeńcy, od razu zrozumiał, że nie ma co czekać od nich pomocy, że ci z Ruskim bić się nie będą. Zebrał oddział i wszystkich chłopców rozpuścił do domów. Na pewno niejednemu ocalił tym życie.

Ale dla Żygisów życia w Olanach już nie było. Jeszcze podczas wojny ojciec zadarł z Masiulami. Masiul poszedł w czterdziestym na służbę do bolszewików. Paskudny był człowiek, szkodził ludziom. W czterdziestym drugim, kiedy Niemcy do niego się dobierali, matka latała po wiosce i zbierała podpisy w obronie syna. Przyszła i do księdza, a podpis księżowski znaczył tyle, co 25 podpisów wiernych. Stary Żygis jednak nie pozwolił: „Spróbuj tylko, księżuniu, podpisać, to ci



Kościół stanął na cmentarzu, nagrobków nie wyrzucono, powstał z nich unikatowy fundament

Pierwsza porażka "Lietuvos rytas" w rozgrywkach koszykarskich o Puchar ULEB

Dziwne spotkanie

Po serii czterech zwycięstw z rzędu w rozgrywkach koszykarskich o Puchar ULEB grupy C wileński klub „Lietuvos rytas” na wyjeździe po raz pierwszy musiał uznać się za pokonanego w spotkaniu z koszykarzami „Crvena Zvezda” Belgrad. Wicemistrz Litwy uległ Serbom z wynikiem 85:89 (14:21, 14:25, 30:19, 27:24).

Spotkanie w Belgradzie miało dość dziwny przebieg. Dwie pierwsze kwarty z przewagą 18 punktów zdecydowanie wygrali koszykarze Serbii i Czarnogóry. Nasi koszykarze grali fatalnie zarówno w obronie jak i w ataku. Nie kleiła się gra u lidera wilnian — rozgrywającego Fredericka House.

House „się spalił”

Jak i przewidywał „Kurier”, kibice „Crvena Zvezda” zgotowali mu „gorące” przyjęcie: każde jego przyjęcie piłki, zagranie, kwitowane było głośnymi gwizdami. Przypominamy, że House oraz szkoleniowiec „Lietuvos rytas” Vlad Djurović przedtem byli związani z jednym z głównych rywali „Crvena Zvezda” w rywalizacji o miejsce na podium mistrzostw kraju belgradzkiego „Partizanem”. Jeden z najsukceszniejszych zawodników wileńskiej ekipy w tym meczu po prostu „się spalił”. Popelniał sporo błędów, rywale „rozszyfrowali” jego grę i często przejmowali podania, nie trafiali on do kosza zarówno z dystansu jak i z linii sześciu

metrów. Lider drużyny wileńskiej nieco „poprawił się” dopiero w czwartej kwarcie.

Śležas — liderem

W ogóle w pierwszych dwóch kwartach koszykarze „Lietuvos rytas” z dwunastu rzutów za trzy punkty nie trafili ani jednego i dopiero za czternastym razem w trzeciej kwarcie „odczarowali” kosz gospodarzy i zaczęli zdobywać punkty również rzutami zza linii sześciu metrów. Imponował skutecznością zwłaszcza Śležas, który wziął na siebie rolę lidera i poderał swych kolegów do odrabiania strat.

Rywale odwrotnie w pierwszych dwóch odsłonach bombardowali kosz gości fantastycznymi rzutami nawet z siedmiu metrów. Sytuacja uległa kardynalnej zmianie po długiej przerwie.

Szokoterapia Djurovičia

W trzeciej kwarcie wilnianie jakby się odmienili. Prawdopodobnie niezwykle emocjonalny Djurović nie żałował im „ciepłych” słów i „chwalebnych” epitetów. Faktem jest jednak, że ta swoista szokoterapia poskutkowała. Spurt koszykarzy „Lietuvos rytas” był imponujący — wygrali oni третią kwartę z różnicą jedenastu punktów.

Serbowie z kolei zadziwiali swą nieporadnością, nieskutecznością, lukami w obronie. To była zupeł-

nie inna drużyna. Widocznie nie docenili przeciwnika i za wcześnie uwierzyli w łatwe zwycięstwo.

Zabrakło sił

Skuteczną pogoń za przeciwnikiem nasi koszykarze kontynuowali też w ostatniej decydującej kwarcie. W końcówce spotkania udało im się maksymalnie zniwelować straty i drużyny dzielił zaledwie jeden punkt. Niestety, gościom zabrakło sił i ich desperackie próby uratowania meczu — między innymi z powodu żenujących błędów — spaliły na panewce. Gospodarze obronili korzystny dla siebie wynik, zdobywając punkty w ostatniej minucie z rzutów karnych. Koszykarze „Lietuvos rytas” nie mając innego wyjścia faulowali licząc na niecelne rzuty swych oponentów. Zawiedli się. Serbowie zwycięstwa nie oddali. Najwięcej punktów — 23 — dla gości zdobył rewelacyjnie grający Andrius Śležas, pożytecznie i pewnie spisywał się Povilas Čiukinas, który zapisał na swe konto 14 punktów. W zespole gospodarzy najsukecz-

niejszym był Vujadin Subotić — 24 punkty, Vuk Radijović zdobył ich 18, a Amerykanin z polskim nazwiskiem Andrew Wisniewski — 14.

Przerwana seria

Porażka w Belgradzie była pierwszą przegraną wilnian w tym sezonie. Po serii 18 wygranych — 14 na parkietach krajowych i 4 w Pucharze ULEB — potknęli się oni w meczu z ambitnie, ale niestabilnie grającymi Serbami. Mimo tego nasza drużyna utrzymała prowadzenie, gdyż nieoczekiwanie wysoko przegrali koszykarze ekipy „Deichmann Śląsk” Wrocław, którzy na wyjeździe słabo zagrali w drugiej połowie spotkania z niemiecką drużyną „Telekom Basket” i ulegli jej z wynikiem 65:97.

W następnym wtorek koszykarze z Wrocławia będą podejmowali właśnie wilnian. W stolicy Litwy koszykarze ze Śląska po wyrównanym i zaciętym pojedynku przegrali z różnicą sześciu punktów. Czy stać ich będzie na rewanż?

Zygmunt Żdanowicz

Tabela grupy C po pierwszej rundzie

| | Z | P | Pkt |
|------------------------------|---|---|---------|
| 1. „Lietuvos rytas” Wilno | 4 | 1 | 415:339 |
| 2. „Crvena Zvezda” Belgrad | 3 | 2 | 440:400 |
| 3. „Telekom Baskets” Bonn | 3 | 2 | 407:399 |
| 4. „Deichmann Śląsk” Wrocław | 3 | 2 | 396:420 |
| 5. „Pompeja” Neapol | 2 | 3 | 402:427 |
| 6. „Benfica” Lizbona | 0 | 5 | 351:426 |



Podczas meczu Ligi Mistrzów grupy H, w którym zmierzyły się portugalski zespół „FC Porto” i „FC Chelsea” z Londynu, doszło do słownego „wyjaśnienia stosunków” pomiędzy napastnikiem Portugalczyków Derlei (od lewej) i liderem ataków „Chelsea” Didierem Drogba. Fot. EPA-ELTA

Piłkarska Liga Mistrzów

Kolejne awanse

Znanych jest już dwanaście zespołów, które zagrają w drugiej rundzie piłkarskiej Ligi Mistrzów. We wtorek awans zapewniły sobie trzy drużyny — Arsenal Londyn, Werder Brema i FC Porto. Cztery grupy rozegrały ostatnią kolejkę pierwszej rundy.

W grupie E awans już wcześniej zapewnił sobie PSV Eindhoven, który na ostatnie spotkanie grupowe pojechał do Aten. Tamtejszy Panathinaikos miał jeszcze szansę na wyjście z grupy, musiał jednak wygrać to spotkanie i liczyć na porażkę Arsenalu w Londynie z Rosenborgiem Trondheim.

Pierwszy cel został zrealizowany. „Koniczynki”, w barwach których od pierwszej minuty zagrał Emmanuel Olisadebe, pokonał holenderski zespół 4:1, ale nie zdołał awansować, bowiem trzy punkty zdobył także Arsenal, wygrywając 5:1 z pozbawionym już wszelkich szans Rosenborgiem Trondheim. Mistrzowie Grecji zagrają zatem w Pucharze UEFA, a do drugiej rundy LM awansowały PSV Eindhoven i Arsenal Londyn.

W grupie F prawie wszystko było już jasne. Pewne awansu były FC Barcelona i AC Milan. Do rozstrzygnięcia została jedynie

sprawa trzeciego miejsca, premowanego grą w Pucharze UEFA. Wywalczył je Szachtar Donieck, który wygrał u siebie z Barceloną 2:0. Z pucharami pożegnał się Celtic Glasgow, który zremisował bezbramkowo przed własną publicznością z Milanem.

W grupie E awans mieli już zapewniony piłkarze Interu Mediolan. Włoski zespół podejmował na San Siro Anderlecht Bruksela i zdobył kolejne trzy punkty, wygrywając 3:0. Mistrzowie Belgii zakończyli przygodę z Ligą Mistrzów bez ani jednego punktu, przegrywając wszystkie mecze w grupie. Drugą pozycję w tabeli obronił Werder Brema, który na wyjeździe pokonał 2:0 Valencię. Hiszpańska drużyna zagra w Pucharze UEFA.

W grupie H lider także miał już zapewniony awans. Chelsea Londyn, z 13 punktami, mogła ze spokojem przystąpić do spotkania z broniącym Pucharu Europy FC Porto, które nie było jeszcze pewne awansu. Mistrzowie Portugalii stanęli na wysokości zadania, wygrywając u siebie 2:1, dzięki czemu zapewnili sobie drugą pozycję. Na trzecie miejsce awansowała CSKA Moskwa dzięki wyjazdowemu zwycięstwu 3:1 z Paris St Germain. Drużyna francuska pożegnała się z pucharami.

Sprintem

- W rankingu Lekkoatletycznej Federacji Litwy (LLAF) na najlepszego sportowca roku prowadzi dwukrotny mistrz olimpijski i mistrz świata dyskobol Virgilijus Alekna. Na drugim miejscu jest wicemistrzyni olimpijska z Aten w wieloboju Austra Skujytė.

- W rozpoczynających się dziesiąt w stolicy Austrii mistrzostwach Europy w pływaniu wystartuje 12 reprezentantów Litwy.

- Za złoty medal olimpijski, zdobyty w Atenach przez Otylię Jędrzejczak, już 153 015 złotych gotowi są zapłacić przedstawiciele Ogólnopolskiej Sieci Handlowej PH Polo.

- Władze koszykarskiej ligi NBA oficjalnie potwierdziły przyznanie organizacji 55. Mecz Gwiazd Wschód — Zachód w 2006 roku Houston. Poprzednio Houston gościło najlepszych koszykarzy NBA w 1989 roku.

- Najlepszym piłkarzem Azji w 2004 roku został wybrany reprezentant Iranu, Ali Karimi. Za najlepszą reprezentację tego kontynentu uznano zespół narodowy Japonii.

- Policja zatrzymała 22-letniego bramkarza drużyny piłkarskiej Widzewa Łódź Pawła K., który kierując samochodem pod wpływem alkoholu potrafił 32-letniego mężczyznę.

- Siatkarki BKS Stal Bielsko Biala pokonały Gunes Vakifbank Sztambuł 3:2 (25:21, 25:22, 22:25, 17:25, 15:12) w czwartej kolejce Ligi Mistrzyń.

- Wszystkie miejsca na podium międzynarodowych regat o Puchar Majorki w klasie Optimist zajęli polscy żeglarze. Zwyciężył drużynowy mistrz świata i Europy Łukasz Przybytek przed mistrzem Europy Wojciechem Zemke i Kacprem Staniulem.

- Fiński kierowca rajdowy Harri Rovanpera będzie w przyszłym sezonie reprezentował barwy Mitsubishi. W tym roku jeździł Peugeotem.

- W pierwszej połowie czerwca i lipca przyszłego roku odbędą się w Lozannie przesłuchanie dwójki amerykańskich lekkoatletów Tima Montgomery'ego i Chryste Gaines przed Międzynarodowym Trybunałem Sportu. Oboje zamieszani są w aferę dopingową.

- Międzynarodowy Komitet Olimpijski wszczął dochodzenie w sprawie zarzutów o doping wobec amerykańskiej lekkoatletki, Marion Jones. Ta inicjatywa MKOl może doprowadzić do odebrania Jones pięciu medali igrzysk, zdobytych w 2000 r. w Sydney.

- Na rok przed wyruszeniem ognia olimpijskiego do Turynu, gdzie w 2006 roku odbędą się Zimowe Igrzyska Olimpijskie, opublikowano jego trasę.

- Honorowy przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Juan Antonio Samaranch będzie gościem trzydniowego (10-12.12.) seminarium "Obie strony medalu — droga do sukcesu" organizowanego przez Polski Komitet Olimpijski pod egidą Europejskich Komitetów Europy.

Stronę na podstawie inf. wł. i PAP przygotował Zygmunt Żdanowicz

ŚRODA 8. XII

6.00 Dzień dobry
9.00 S. „Komisarz Rex”
10.05 Film anim.
10.30, 17.30 S. „Czarownica Sabrina”
10.55 Film dok.
11.50 Ludzie jak ludzie
12.30 Pogląd Bartkusa
13.15 Nowości i prognozy naukowe
13.45 Film dok.
14.15 Podróże
14.45 Mieszkanie
15.35 Honor kraju
16.30 Filmy anim.
17.20 Wiadomości (ros.)
18.05 Film anim.
18.30 Wiadomości
18.45 S. „Komisarz Rex”
19.40 Wieczorny autograf
20.25, 22.09 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.10 Proszę o głos
22.10 Telefon pomocy
23.00 Wiadomości
23.10 Witaj, komputerze

14.50 Filmy anim.
16.05 Wędrowki kulinarne
16.35 Targowisko bied
17.25 Rosyjska ulica
17.40 Droga
17.55 Lotnisko
18.10 Drogi.
Samochody. Ludzie
18.35 Klub prasowy
19.30 Wiadomości
20.00 Retrospektywa
20.50 Blisko — daleko
21.30 Panorama
22.10 Dobry nastrój

6.30 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
7.45 Reality show „Bar”
8.15 Okna
9.10 S. „Luz Maria”
10.05 S. „Libertada”
10.55 Od... do
11.55 Czynnik strachu
12.55 Filmy anim.
15.45 S. „Luz Mania”
16.40 S. „Libertada”
17.40 Okna
18.45 Wiadomości
19.10 Niezależna służba poszukiwań
20.00 Rowerowy show
20.20 Telegra „Zapał gwiazdę bożonarodzeniową”
20.25 Kocha, nie kocha.
Randka w ciemno
21.25 Reality show „Bar”
22.00 Wiadomości
22.35 Thriller „Zebranie”

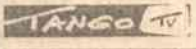
9.25 Pies Berna
10.05, 16.35 S. „Niewinna Joanna”
11.00, 17.30 S. „Ukryta namiętność”
12.00 Zdrowia i szczęścia
13.05 Pora zmierzchu
13.45 Pytaj
14.45 Melodramat „Agencja czystości”
18.30 Sąd
19.10 Czas lokalny
20.00 Wiadomości
20.20 Tragikomedia „Jaka dziwna gra”
22.40 Lepiej nie bywa
23.25 Turzy róg
23.55 Buduję dom
0.30 Rozrywki SMS
2.30-5.00 Telegra „Rozbierz mnie”

7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15 Nomeda
9.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „Potok namiętności”
11.10 Tydzień bez tabu
12.00 Film przyg. „Conan — barbarzyńca”
14.20 Filmy anim.
14.45 S. „Rebeka”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomeda
18.45 Wiadomości
19.10 Telegra „Kto wygra milion?”
20.00 Pomoc TV
20.30 Euroliga
20.40 Mecz Euroligi
22.30 Euroliga
22.35 Wiadomości
23.05 Film krym. „CSI kryminolodzy”
0.05 Autopilot
0.35 S. „Doktorci”
1.35 S. „Długo i nieszczęśliwie”

7.00 Poranek NTV
8.05 S. „Teletubbies”
9.00 Film fab. „Niewinne”
11.00 Dach
11.30 Program publ.
12.00 NTV dziś
12.30 S. „Bogaci i sławni”
13.30 S. „Tajemnice miłości”
14.30 „Niedziela”
15.30 S. „Bogaci i sławni”
16.30 S. „Tajemnice miłości”
17.30 „Geras”
18.00 NTV dziś
18.30 Wiadomości
18.55 Puls
19.05 Film fab. „Skazany”
22.00 Wiadomości
22.30 Listy
22.40 Film dok.
23.40 Leśnym tropem
0.10 S. „Rajskie wodospady”

7.30 Światło Ewangelii
8.05 Film fab. „Ostatni dzwonek”
10.00-14.00 Z Sejmu
14.00, 16.30, 20.00, 22.15 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
14.30, 16.00 Telesklep
15.00, 17.00 Przewodnik wolnego czasu

15.15, 17.15 Reklama
18.00 Film fab. „Wielka machinacja”
20.15 Film fab. „Rodzina Mannów. Romans stulecia”
22.30 Film fab. „Boska sprawa”



10.10 Telesklep
10.25 Film anim.
10.50, 14.00 Klub Tangoramy
12.15 Komedia „Drgania”
13.10 S. „Żonaty i dzieciaty”
15.30 S. „Złota rączka”
16.00 Inny świat
17.00 S. „Aniol”
18.00 Film anim.
18.30 S. „Żonaty i dzieciaty”
19.30 Styl Tangoramy
21.00 Komedia „Organizatorka rozwodów”
22.00 Komedia „Być Johnem Malkowichem”
24.00 Znajomość SMS



7.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Cafe serio
9.25 Kawa czy herbata
10.02 Wiadomości — skrót
10.05 Wirtual@ndia — program dla młodych widzów
10.30 S. „Wyspa przygód”
11.00 Reportaż
11.20 Program rozrywkowy
12.05 Zaproszenie — program krajoznawczy
12.25 Skarbiec — magazyn
13.00 Wiadomości
13.10 „Złotopolscy” — telenowela
13.40 Ze sztuką na ty
14.10 „Baza ludzi umarłych” — film fab.
15.55 Reportaż
16.15 Sekrety zdrowia — magazyn
16.35 Zabawy językiem polskim — teleturniej językowy
17.00 Wirtual@ndia — program dla młodych widzów
17.30 S. „Wyspa przygód”
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.25 Raj — magazyn katolicki
18.50 Berliński express — magazyn
19.00 Skarbiec — magazyn
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.52 Sport
20.58 Pogoda
21.05 Prosto w oczy
21.22 Pogoda dla kierowców
21.25 „Złotopolscy” — telenowela
21.50 Teatr Telewizji: Sala 108
22.50 Program muzyczny
23.45 Forum — program publ.
0.30 Panorama
0.50 Biznes
0.53 Sport-telegram
0.57 Pogoda
1.00 Raj — magazyn katolicki
1.25 Skarbiec — magazyn
1.55 S. „Wyspa przygód”

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „Polak Roku 2004”
Kandydaci Plebiscytu

Anna Adamowicz, wykładowca Wileńskiej Pomaturalnej Szkoły Rolniczej w Białej Wace, „Ciotka Frankowa”
Franciszka Abramowicz, prezes kowieńskiego oddziału ZPL
Ks. proboszcz Mirosław Balcwicz, parafia pw. Przemienienia Pańskiego (Porudomino, rejon wileński)

Genowefa Chomańska, działaczka polska w Kownie
Waleria Jałowiecka, bibliotekarka, Kowno
Henryk Kasperowicz, przedsiębiorca, kierownik zespołu „Zgoda”
Artur Ludkowski, dyrektor Domu Kultury Polskiej w Wilnie
Zofia Matarewicz, dyrektorka szkoły-przedszkola „Wilia”, dyrektorka spółki transportowej „Sofina”
Michał Mackiewicz, prezes ZPL, redaktor naczelny „Magazynu Wileńskiego”
Nadkomisarz Antoni Mikulski, kierownik służby badań przestępstw Głównego Komisariatu Policji m. Wilna
Agnieszka Olszewska, piosenkarka, kierownik projektu, agencja reklamowa „Reklamos auditas”
Ks. proboszcz Jacek Paszenda, parafia św. Jana Bosko, Wilno
Leokadia Poczykowska, posłanka na Sejm
Alina Pacowska, kierownik zespołu „Kotwica”, Kowno
Irena Rymkiewicz, kierownik artystyczny zespołu wokalnego „Can-

ta Cownensis, Kowno
Antoni Stankiewicz, inspirator założenia Klubu Przyjaciół „Kuriera Wileńskiego”
Hanna Szumiłło, aktorka, Kowno
Jarosław Wołkonowski, doktor nauk humanistycznych, prezes Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „Polak Roku 2004”
Zgłaszany kandydat
.....
Imię nazwisko, adres i telefon zgłaszającego:
.....
.....

Na powyższym kuponie należy wpisać nazwisko kandydata. Uwaga! Na jednym kuponie można wpisać nazwisko tylko jednego kandydata (kuponu nie kserować). Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 24 grudnia br. na adres redakcji z dopiskiem „Polak Roku”. Prosimy o wpisanie na kuponie swojego imienia, nazwiska oraz adresu, ponieważ każdy kupon będzie uczestniczył w loterii. Dodatkowa informacja pod nr. tel. 260 84 44.

LIETUVA
ul. Pylimo 17
Repertuar na 9 grudnia
WIELKA SALA
„Wieś” — godz. 15.45.
„Misja: krowy” — godz. 11.30.
„Płonący człowiek” — 9.12 — godz. 13.00; 7.12 — godz. 13.00, 20.30.
„Notatki gentlemiana z wielomieszkaniowego domu” — 9.12 — godz. 18.00.
„Na wieki w moich myślach” — 9.12 — godz. 18.00, 20.00.
SALA 88
„Złe wychowanie” — 9.12 — godz. 15.00, 21.00;
„Lalki” — 9.12 — godz. 13.00, 17.00, 19.00;
Restauracja „Pas Juorapa”
BANKIETY BOŻONARODZENIOWE I NOWOROCZNE
(do 70 osób)
Podniosła atmosfera uroczego święta, doskonała kuchnia i wesoly nastrój — zagwarantowane!
(Zam. 389)
Vilnius, tel. 230 10 24, kom. 868194134

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Los zaczyna się do Ciebie szeroko uśmiechać. Postaraj się więc jak najlepiej wykorzystać każdą sprzyjającą Ci okazję. Efekty Twoich starań w dużej mierze zależą będą od Ciebie. W sprawach zawodowo-finansowych wszystko zaczyna układać się po Twojej myśli.
BYK. W dalszym ciągu najważniejsze są teraz Twoje sprawy zawodowe. Na nich więc skup całą uwagę. Zbliżający się koniec roku wymaga zdecydowanie większego zdyscyplinowania. Obowiązki domowe staraj się dzielić z rodziną.
BLIŹNIĘTA. Aspekty planetarne są dziś w miarę korzystne. Możesz więc bez obawy zająć się trudnymi sprawami. Drobne niepowodzenia nie będą miały istotnego wpływu na ich końcowy efekt. Współpracownicy udzielą Ci potrzebnych informacji. Zrozumienie i wsparcie znajdziesz także w rodzinie.
RAK. Ogólnie, dzień zapowiada się dość sympatycznie. Kosmos obdarzy Cię pozytywną energią. Dzięki niej przeprowadzisz kilka korzystnych transakcji. Nadmierna ufność wobec nowo poznanych osób nie jest jednak wskazana.
LEW. Dzisiaj dotrą do Ciebie jakieś ciekawe wiadomości. Poprawią humor i pomogą bardziej optymistycznie spojrzeć w przyszłość. Gwiazdy są Ci coraz bardziej przychylnie. Dzięki ich wpływom Twoje wysiłki będą bardziej efektywne i przynoszące sukcesy. Duże zadowolenie sprawi praca zespołowa.
PANNA. W pracy nie powinno dochodzić do poważniejszych napięć pomiędzy Tobą a kolegami. Pod warunkiem jednak, że zrezygnujesz z załatwiania trudnych spraw. Nie jesteś w najlepszej formie. Rzutuje to negatywnie na Twoje wysiłki zawodowe.
WAGA. Początek dnia zapowiada się dość nerwowo. Z czasem jednak emocje opadną i wszystko wróci do normy. Wysiłki włożone w pracę przyniosą oczekiwane rezultaty. Wymagają jednak szczególnej koncentracji i dobrego przygotowania.
SKORPION. Dzisiaj nic nie stanie na przeszkodzie w realizacji Twoich planów. Zwierzchnicy mogą być jednak bardziej wymagający. Nie trać wiary w siebie. Na pewno ze wszystkim sobie poradzisz.
STRZELEC. Trwa dobra passa w sprawach zawodowych. Zadania, na realizacji których najbardziej Ci zależy, zaczynają nabierać odpowiedniego tempa. Jeśli przy okazji nadarzy Ci się interesująca propozycja handlowa, to nie wahaj się z niej skorzystać.
KOZIORÓŻEC. Z niektórych ważnych planów lepiej dziś zrezygnować. Rozmowy i negocjacje z osobą, od której wiele zależy, nie będą dla Ciebie pomyślne. Może lepiej odłożyć je na bardziej sprzyjający moment.
WODNIK. Zawodowe obowiązki mogą Cię dziś męczyć. Nie pozwól jednak, aby opuścił Cię optymizm i pogodne nastawienie do ludzi. Od tego zależać będzie powodzenie Twoich spraw. Także sytuacja materialno-finansowa.
RYBY. Sprawy, które dziś na Ciebie czekają, mogą okazać się wyjątkowo trudne. Jeśli jednak uwierzysz w swoje możliwości, to na pewno sobie z nimi poradzisz. Twoje działania muszą być jednak słusze i przemyślane.

OGŁOSZENIA

PRACA

Wykładowczyni jęz. niemieckiego zainteresowana jest pracą w placówce oświatowej. Tel. (8-5) 242 60 20, 8 699 57750

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię zabytkowe: krzesła, stół, lustro, obrazy i inne przedmioty (do 1960 r.).
Tel. 238 04 11, 8 687 48593

Sprzedam kanistry, płyn hamulcowy, sprężarkę, glazowane płytki, transformator, olej samochodowy, spawarkę elektryczną. Tel. 215 33 22

Sprzedam kosiarkę elektryczną, ramy okienne, błotniki, maskę, zderzaki, reflektory, łańcuchy nowe, „Jawę 350”, śpiwory, namiot.
Tel. 215 33 22

Sprzedam wał korbowy, cylindry, łańcuchy, maskę, części zamienne do „Jawy 350”, nowe błotniki do „Ziguli”, wał do helbarki. Tel. 215 33 22

Sprzedam ramę do warsztatu, silnik elektryczny, imadło ślusarskie, urządzenie gazowe, beczki, plastikowe kanistry.
Tel. 215 33 22

Sprzedam żrebną kłaczkę (4 lata, nieobuczona) i 7-miesięczne żrebie.
Rej. wileński, tel. 260 56 68

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie w nowej Wilejce (27 m², I piętro, oddzielne wejście, może być przystosowane do działalności komercyjnej).
Vilnius, tel. 8 685 04 083

Kupię używaną gitarę o sześciu strunach w dobrym stanie.
Tel. 8 676 01398

Sprzedam 3 ha ziemi w Tietiańcach (Tietenai) w rej. solecznickim.
Tel. (8-5) 212 84 39

USŁUGI

Naprawiamy sprzęt autoserwisowy i obrabiarki do metalu.
Tel. 8 606 05964

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.
Vilnius, ul. Sausio 13, nr 31, tel. 240 30 02.
(Zam. 195)

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne
Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

RÓŻNE

Poszukuję specjalisty z dziedziny statystyki do analizy danych do pracy naukowej.
Vilnius, tel. 8 650 32008

UAB "VITJUMA" oferuje:
watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.
Przywozimy.
Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34 (Zam. 096)

Sprzedam samochód dostawczy AVIA 21 Turbo (1996 r. prod.)
Vilnius, tel. 8 685 04087
(Zam. 553)

Centrum szkoleniowe
uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu. Są wydawane zaświadczenia państwowe
Vilnius, Gelių g. 4, tel. (8 5) 212 01 24
(Zam. 106)

KONDIRERIJOS GAMINIŲ FABRIKAS
tagatis
Eišiškių pl. 127, Vilnius
Tel. 232 93 50 (Zam. 119)

Satelitarne i lokalne anteny TV
HOT BIRD™
Odezu rėžnerodė! mcm
polstar
BBC
Otwarte kanały w językach rosyjskim, ukraińskim, polskim i in.
Vilnius, tel.: 272 4717, 8 659 08 475
(Zam. 539)

NAPRAWIAMY

• telewizory
• monitory
• kamery wideo
• wieże muzyczne i inną aparaturę dźwiękową
• faksy, telefony
• telefony komórkowe, radiotelefony,
• mikrofalówki
oraz inny drobny sprzęt domowy.
Wykonujemy skomplikowany remont.
Udzielamy gwarancji. (Zam. 353)
Vilnius, Kauno 34, tel. 233 14 69.

Zapłaćcie 100⁰ Lt i oglądajcie do 300 różnych kanałów TV!
(W tym w językach rosyjskim i polskim)
Pierwsza wpłata przy kupnie na raty
ZAMBAS
Vilnius, Verkių 44
Tel.: 273 77 63, (8-652) 87616

PRENUMERATA 2005

Wydanie codzienne indeks 0044

20 Lt (1 mies.) 120 Lt (6 mies.) 240 Lt (12 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.) 102 Lt (6 mies.) 204 Lt (12 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172

5 Lt (1 mies.) 30 Lt (6 mies.) 60 Lt (12 mies.)

"KURIER WILEŃSKI" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.

Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ "Vilnijos žodis", bankas

„NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. Lt224010044100060879

Prenumerata na styczeń trwa tylko do 15 grudnia

Wydanie codzienne w księgarniach

"Księgarnia na Rudnickiej" (Rūdninkų 20), "Elephas" (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 12 Lt (1 mies.)

Dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 840 PLN (12 mies.)

Wydanie magazynowe z dodatkiem TV 360 PLN (12 mies.)

Dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 180 EUR (12 mies.)

Wydanie magazynowe z dodatkiem TV 60 EUR (12 mies.)

Przelewu można dokonać

w Polsce w złotówkach na konto:

VŠĮ "Vilnijos žodis", nr 5112401848111000020760445 Bank Polska Kasa Opieki S A I Oddział w Suwałkach, z dopiskiem „Prenumerata”.

Konto walutowe:

Beneficiary's account number:

LT224010044100060879

Beneficiary's bank's name: AB bankas

"NORD/LB Lietuva" S.W.I.F.T. AGBLLT2X

Beneficiary's name: VŠĮ "Vilnijos Žodis"

Beneficiary's address: Birbinių g. 4A, 02121 Vilnius -30, Lithuania

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwileński.lt

SKLEP
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH

- Cement 40 kg – 9,00 Lt
- Płyty gipsokartonowe 1m² – 4,39 Lt
- Tynk „Rotband” 30 kg – 29,90 Lt
- Tynk „Rotweiss” 30 kg – 27,00 Lt
- Profile do gipsokartonu
- Wata, pianka poliuretanowa
- Bloczki z gazobetonu wapiennego
- Metal, rury, błony, ruberoid
- Farby, lakiery, rozpuszczalniki
- Szkło, wyroby żelbetowe
- Towary użytku domowego i elektryczne
- Wiele innych towarów

Naujoji Vilnia, Palydovo 2 (obok kościoła),
tel. 267 34 05 (Zam. 016)

ODWIERTY WODY
Nowoczesny niemiecki sprzęt
■ URZĄDZENIE ODWIERTÓW
■ MONTAŻ SZWEDZKICH SYSTEMÓW ZAOPATRZENIA W WODĘ
■ MONTAŻ FILTRÓW WODY PITNEJ
■ SPRZĘT DO GROMADZENIA WODY
KAUNO HIDROGEOLOGIJA
www.hidrogeol.lt
Przedstawicielstwo w Wilnie, tel. (8-5) 215 09 69, tel. kom. (8-698) 0 89 04.

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:
UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-27 36 11 87.

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 20032

Cena za 1 minutę **3** Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczenie czasu w cenie 3,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

Dworzec kolejowy A-12, 16, 19
ul. Dainų
ul. Birbinių
ul. Liepulių
ul. Dunajaus
KURIER WILEŃSKI
DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Vilnius, Birbinių 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwileński.lt
Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)



Wyraży głębokiego współczucia
koleżance **Oldze Głuchowskiej**
z powodu utraty **Ojca**
składa grono pedagogiczne
Wileńskiej Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego

X edycja konkursu „Dziewczyna Kuriera” – Miss Polka Litwy 2005

Nowy tytuł — więcej prestiżu

Zwycięzcy największego i najefektowniejszego konkursu „Kuriera Wileńskiego” — „Dziewczyna Kuriera” w tegorocznej, dziesiątej edycji, otrzyma dodatkowy tytuł i możliwość wzięcia udziału w konkursach Miss w Polsce i na Litwie.

Czekamy więc na zgłoszenia dziewczyn polskiego pochodzenia w wieku 16-25 lat. Należy przysłać wypełniony kupon. W rubryce „O sobie” prosimy wskazać miejsce pracy lub nauki, wymienić swoje hobby, zainteresowania. Do kuponu należy dołączyć zdjęcie. Można też zgłosić się do redakcyjnego fotoreportera, Mariana Pałuszkiewicza (tel. 260 84 47), który nieodpłatnie zrobi profesjonal-

ne zdjęcie. Wszystkie fotografie uczestniczek zostaną zamieszczone w gazecie.

Jury wytypuje 13 finalistek, wśród których nagrodzone zostaną: Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005, I i II Wicemiss, Dziewczyna Czytelników, Publiczności, Elegancji, Talentu, Foto, Telewizji.

Wielki show z mnóstwem atrakcji odbędzie się 3 kwietnia. Na kupony ze zdjęciami czekamy do 6 stycznia 2005 roku pod adresem: „Kurier Wileński”, „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”, Birbynių 4a, LT-02121, Vilnius-30. Zgłoszenie można także dostarczyć osobiście kierownikowi działu promocji Zbigniewowi Markowiczowi (tel. 260 84 44).

Redakcja

Konkurs „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”

Prosimy o wypełnienie kuponu i dołączenia do zdjęcia

Imię.....
Nazwisko.....
Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....
Adres.....
Telefon.....
O sobie.....



Uśmiechnij się

— Co mają wspólnego fundusze z Unii Europejskiej i kosmici?
— Ciągle o nich słyszysz, ale nigdy nie widziałeś.

UOP ogłosił konkurs na najlepszy dowcip o Unii Europejskiej. Nagrody: I — 5 lat więzienia, II — 4 lata więzienia, III — 3 lata więzienia. Przynajmniej będzie również kilka nagród pocieszenia — od roku do sześciu miesięcy więzienia.

Co powinienes dać mężczyźnie, który ma wszystko?
— Kobieta, która pokazałaby mu, co z tym zrobić.



W londyńskim muzeum Madam Tiso można obejrzeć słynną parę Beckhamów — Viktorię i Davida, z wosku oczywiście, ubranych w stroje Józefa i Marii. Fot. EPA-ELTA

Nie mogą dojść do porozumienia

„Gwiezdny” kryzys małżeński

Małżeństwo Brad Pitta i Jennifer Aniston przechodzi kryzys, ponieważ małżonkowie nie mogą dojść do porozumienia w sprawie założenia rodziny.

Po zakończeniu pracy w sitcomie „Przyjaciele” Jennifer ciężko pracuje nad swoją kwitnącą karierą filmową i nie spieszy się do macierzyństwa, co bardzo niepokoi jej męża. „Brad ma już 40 lat i chciałby jak najszybciej zostać ojcem, ale Jennifer na razie nie myśli o założeniu rodziny” — powiedział znajomy pary brytyjskiej gazecie „The Mail On Sunday”. „Umówili się, że zaczną starania o dziecko, kiedy zakończą się zdjęcia do „Przyjaciół”, ale natychmiast potem Jen

została zasypana propozycjami filmowymi i już teraz jest zaangażowana w trzy projekty. Oczywiście, chciałaby kiedyś zostać matką, ale na razie wie, że powinna korzystać z ofert, dopóki je otrzymuje.”

Czteroletnim małżeństwem gwiazd zachwiała również przyjaźń Brada z partnerującą mu w filmie „Pan i Pani Smith” seksowną Angeliną Jolie.

„Wszyscy dobrze wiedzą, że Angelina często romansuje ze swoimi kolegami z planu. Jennifer uwierzyła w zapewnienia Brada, że do niczego między nimi nie doszło, ale publikowane w prasie zdjęcia i historie bardzo ją denerwowały” — dodaje znajomy.

onet.pl

Lwie mięso doda im siły i odwagi

Zjedzony w rewanżu

Grupa rolników z Zimbabwe postanowiła zemścić się na lwie, który przez miesiące podkrażał im kozy i bydło.

„Jadł nasze zwierzęta, więc zjedzenie go było sprawiedliwe” — powiedział lokalnym mediom po lwiej uczcie jeden z rolników.

Inni twierdzili, że lwie mięso doda im siły i odwagi „króla zwierząt”.

Kilka miesięcy trwało polowanie na lwa w okolicach miasta Muzarabani, około 200 km. na północ od stolicy Zimbabwe, Harare.

Gdy strażnikom parku narodowego, na terenie którego żył lew,

udało się go w końcu ustrzelić, po jego mięso zgłosiło się kilku rolników.

Jeden z przedstawicieli parku narodowego zastrzegł jednak, że wydanie lwiego mięsa rolnikom nie było w pełni legalne i odbyło się bez wiedzy dyrekcji.

„Nie zachęcamy do jedzenia mięsa zwierząt, które mogły żywić się ludzkim mięsem. Rozdajemy czasami mięso zwierząt okolicznym mieszkańcom, ale tylko wtedy, gdy zwierzę jest roślinożerne — jak na przykład słoń” — powiedział przedstawiciel parku narodowego. bbc.pl Opr. S. J.

Pogoda

Ciepło i mokro

W najbliższych dniach w kraju utrzyma się ciepła pogoda.



Dziś nie przewiduje się większych opadów. Wiatr północno-zachodni 5-10 m/sek.

Temperatura w dzień 1-6 stopni ciepła.

Jutro lokalnie opady. Temperatura w nocy od 2 stopni ciepła do 3 stopni poniżej 0, w dzień 2-7 stopni ciepła.

Kalendarium

* Czwartek (9. XII) jest 344 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 22 dni.

* Znak Zodiaku — Strzelec.

* Imieniny: Delfiny, Leokadii, Joachima, Wiesława.

* Wschód Słońca — 8.30, zachód — 15.53.

Długość dnia 7 godz. 23 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra — od 4 grudnia.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 9 grudnia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

| | |
|--------------------------|--------|
| UE euro | 3,4528 |
| Dolar USD | 2,5880 |
| Dolar australijski | 1,9715 |
| 1000 rubli białoruskich | 1,1855 |
| Dolar kanadyjski | 2,1308 |
| Frank szwajcarski | 2,2500 |
| Korona czeska | 0,1235 |
| Korona duńska | 0,4646 |
| Korona estońska | 0,2206 |
| Funt brytyjski | 5,0096 |
| 100 forintów węgierskich | 1,4060 |
| Juanie chińskie | 0,3126 |
| Łat łotewski | 5,0223 |
| Korona norweska | 0,4212 |
| Złoty polski | 0,8272 |
| Rubel rosyjski | 0,0924 |
| Korona szwedzka | 0,3857 |
| 1 mln lir tureckich | 1,8413 |
| Griwna ukraińska | 0,4864 |
| Korona słowacka | 0,0882 |

Warsztat samochodowy w Nowej Wilejce zatrudni elektryka samochodowego lub ucznia.

Vilnius, Linksmoji 5, tel. 263 90 05, 8 652 88664 (Zam. 549)

(Zam. 028)

LISENAS PRODUKCIJA
CUKIERKŌW
UŽDARŲ ANČINĖ BENDROVĖ
Vilnius, tel. 265 32 61
Opr. S. J.

ROKAS

Najlepszy koncert wszech czasów!

Projekt młodzieżowy, łączący rock, rap, breakdance, operę i nawet balet na jednej scenie. Jedyny koncert.

Nowowilejskie centrum kultury (Pergalės 8)

19 grudnia o godz. 18 występuje legenda rocka

Povilas Meškėla

ir ROJAUS TŪZAI

a także grupy młodzieżowe z Nowej Wilejki

UNDERGROUND
DRAGONS
rap

SKREBZ LITE
breakdance

Bohema
rokas

MINERVA
rokas

Sponsorzy



ZNAD WILII
103.8 FM

GIVA
kabelinė televizija

KURIER
WILENSKI

AKSPIEC
HEDEPIA

Szczegółowa informacja
Tel. 267 01 73 <http://faina.w3.lt>

Cena biletu 4 Lt
Bilety można nabyć zawczasu w Nowowilejskim centrum kultury, sub. 17